

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**SKĘPE**

Jeziora z problemem

str. 2

LIPNOGłosowanie
obywatelskie trwa

str. 3

POWIAT/KRAJ

Zostań w domu

str. 5

REGIONBez tłumów
na cmentarzach

str. 6

CZWARTEK
22 PAŹDZIERNIKA 2020

ISSN: 1689-8664

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 42/2020 (605)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Zakopywali tony śmieci!

GMINA WIELGIE/GMINA LIPNO ▶ Policjanci z pionu kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Lipnie ustalili, gdzie mogło dochodzić do nielegalnego składowania odpadów komunalnych. Na pierwszej działce zatrzymali dwie osoby i zabezpieczyli sprzęt. Okazało się, że skala przestępczego procederu była znacznie większa



Policjanci służby kryminalnej lipnowskiej jednostki najpierw trafili do Suradówka w gminie Wielgie. W czwartek (15.10) na gorącym uczynku zatrzymali dwie osoby, które rozładowywały odpady z naczepy ciągnika siodłowego i zakopywały je w dołach, przykrywając warstwą ziemi. Policjanci zabezpieczyli ciągnik siodłowy z naczepą, z wielotonowym ładunkiem śmieci oraz koparkę.

– Oględziny przyległego tere-

nu z udziałem biegłego z zakresu ochrony środowiska i dokonane za pomocą ciężkiego sprzętu odkrywki ujawniły szeroki zakres nielegalnego obrotu i składowania nielegalnych odpadów na powierzchni około pięciu tysięcy metrów kwadratowych – informuje KPP Lipno.

Dalsza praca kryminalnych doprowadziła do odkrycia znacznie większej skali przestępczego procederu w miejscowości Złoto-

pole w gminie Lipno.

– Policjanci odkryli tam odpady komunalne i przemysłowe na powierzchni gruntowej za budynkami gospodarczymi, w hali przemysłowej oraz kilka naczep ciągników siodłowych z różną liczbą śmieci. Powołany w tej sprawie biegły ustalił wstępnie, że tak składowane odpady powodują zagrożenie dla środowiska naturalnego poprzez obniżenie jakości wody, powietrza lub zniszczenia w świecie roślinnym i zwierzęcym – podaje lipnowska policja.

Obaj zatrzymani mężczyźni usłyszeli zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej i nielegalnego składowania odpadów komunalnych, i przemysłowych. Grozi im do 5 lat pozbawienia wolności. 59-letni mieszkaniec Suradówka został aresztowany na trzy miesiące, a 23-latek pozostaje pod nadzorem policyjnym. Trwają czynności zmierzające do ustalenia innych osób zamieszanych w nielegalny proceder.

(ak), fot. KPP Lipno

Gmina Bobrowniki/Lipno

Pijany uciekał przed policją

Policjanci ruchu drogowego zatrzymali w piątek pijanego kierowcę, który na widok radiowozu podjął próbę ucieczki. W sobotę inny nietrzeźwy wypadł z drogi, dachując. Obaj usłyszą zarzuty i staną przed sądem.



Dyżurny lipnowskiej jednostki dostał informację o tym, że w Rachcinie nietrzeźwy mężczyzna miał prowadzić auto. Na miejsce udali się policjanci ruchu drogowego, którzy po krótkiej obserwacji zauważyli opisany pojazd. Kierowca na widok radiowozu zmienił kierunek jazdy, a kiedy policjanci włączyli sygnały uprzywilejowania pojazdu w celu zatrzymania go do kontroli, przyspieszył i zaczął uciekać.

– Po kilku minutach kierujący fiatem skręcił na teren prywatnej posesji. W trakcie kontroli okazało się, że 73-latek, mieszkaniec gminy Bobrowniki, rzeczywiście był pijany. W organizmie miał ponad promil alkoholu. Za popełnione przestępstwa, czyli kierowanie w stanie nietrzeźwości oraz niezatrzymanie

się do kontroli drogowej grozi mu do pięciu lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów i zapłata wysokiego świadczenia pieniężnego. Policjanci już zatrzymali mu prawo jazdy – podaje KPP Lipno.

Jadący następnego dnia nietrzeźwy kierowca wypadł z drogi, dachując. Z pojazdu pomogli mu wyjść świadkowie i wezwani na miejsce ratownicy medyczni. Kierujący seicento nie opanował auta, wchodząc w zakręt ze zbyt dużą prędkością. W organizmie miał blisko dwa promile alkoholu. 37-letni mieszkaniec Lipna także odpowie przed sądem. Grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności, utrata uprawnień do kierowania i grzywna w wysokości pięciu tysięcy złotych.

(ak), fot. ilustracyjne

Jeziora z problemem

SKĘPE ➤ Radni miejscy dopominają się o podejmowanie kroków zmierzających do oczyszczenia skępskich jezior, burmistrz informuje, że uprawnionym do tego jest właściciel, czyli Wody Polskie, a sam apeluje do mieszkańców o powstrzymanie się od zanieczyszczania wód naturalnych i rozbudowę kanalizację



– Padają hasła: budowa lub modernizacja pomostu, ale ja mam pytanie, czy coś wiadomo odnośnie oczyszczania jezior, bo jeżeli jezioro nie będzie oczyszczane, to i pomosty nie będą nam potrzebne – zauważa radny Ryszard Szewczyk. – Już parę lat minęło, a naukowcy stwierdzili, że jeśli oczyścimy Jezioro Małe, to automatycznie nastąpi oczyszczenie Jeziora Wielkiego. Mogę stwierdzić, że jeżeli zaniecha się tego, to niedługo Jezioro Małe będzie takie jak Jezioro Święte.

Radny Szewczyk przypomina zapowiedzi, zamierzenia, listę marszałkowską jezior do rekultywacji przeznaczoną, a właściwie Program Ochrony Jezior Polski Północnej zakładający rekultywację 23 jezior, w tym z skępskie oraz spotkania, prace naukowców z Olsztyna. Przypomina też, że jeziora Patana, Mielno, Święte są już rezerwatami i troszczy się, żeby ich losu nie podzieliły kolejne.

Gmina nie jest właścicielem

– Na temat samego oczyszczania jezior to mi póki co nic nie wiadomo, nie ma żadnego programu – wyjaśnia Piotr Wojciechowski, burmistrz miasta i gminy Skępe. – Rzeczą kluczową i najistotniejszą jest to, że miasto i gmina Skępe nie jest właścicielem jezior i nie może inwestować, a samo oczyszczanie jezior jest rzeczą bardzo drogą. Staramy się utrzymywać kontakty z innymi samorządami, byliśmy też oglądać, ale póki co właścicielem jezior na terenie miasta i gminy Skępe są Wody Polskie. Dzierżawca ma do 2023 roku podpisaną dzierżawę. W 2023 roku możemy wystąpić o przejęcie jezior jako gmina i wtedy można rozpocząć zupełnie inny etap inwestowania. Podkreślam, że jako jedyna gmina mieliśmy otwarte kąpielsko strze-

żone przez cały sezon, wszystkie badania wody na Jeziorze Wielkim były pozytywne, a to świadczy o tym, że są to jeziora nie do końca zanieczyszczającymi się.

Jak wyjaśnia burmistrz Piotr Wojciechowski, jeziora będą się samoczynnie oczyszczają, a pomocą samorządową jest choćby zapobieganie zanieczyszczaniu wód przez ludzi spuszczeniem ścieków, nieszczelnymi szambami. Budowa kanalizacji jest jednym z elementów ratowania jezior czy oczyszczania lub osłaniania tych wód naturalnych.

Po pierwsze: nie zanieczyszczaj

– Póki co chcemy stworzyć jak najlepsze warunki do wypoczynku nad Jeziorem Wielkim mieszkańcom miasta i gminy Skępe, ale nie tylko, bo były tutaj też osoby z innych powiatów – informuje burmistrz Wojciechowski. – Będziemy chcieli rozszerzyć plażę nad jeziorem, po rozmowach z Wodami Polskimi. Oczyszczanie to nie jest prosta kwestia, samorząd skępski nie ma tytułu prawnego do inwestowania w oczyszczanie jezior. Trzeba szukać takich rozwiązań, żeby nie zanieczyszczać. Problemem jest też to, że są to jeziora przepływowe, wiadomo skąd napływają zanieczyszczenia, to nie jest zagadnienie proste.

Krzysztof Jaworski ze skępskiego ratusza przywołuje doświadczenia innych samorządów w rekultywacji jezior. W zaprzyjaźnionej gminie postawiono na wywiezienie z jeziora osadu dennego i przeprowadzenie dodatkowych procesów z zarybianiem łącznie. Kosztowało to 51 mln złotych, w tym 37 mln złotych kosztowało samo wywiezienie osadu dennego. Obszar jezior zrehabilitowanych był zbliżony do powierzchni Jeziora Wielkiego. Bez wsparcia finansowego nie ma możliwości

wykonania takiego przedsięwzięcia w gminie Skępe.

Będą starania

– W 2023 roku samorząd będzie zainteresowany przejęciem jezior – deklaruje Piotr Wojciechowski. – My analizujemy, kto i gdzie zanieczyszcza jeziora, ale wielokrotnie informacje nie potwierdzają się. Doprowadzę do spotkania z dyrektorem Wód Polskich z Torunia i z dzierżawcą. Jeziora nam wszystkim leżą na sercu. Apeluję o to, żeby nie zanieczyszczać jezior, to jest najważniejsze. My nie jesteśmy w stanie wszędzie być.

Program Ochrony Jezior Polski Północnej zainicjowany przed kilkoma laty przez wiele podmiotów z funduszami ochrony środowiska i gospodarki wodnej na czele już zmienił swoje, jak informuje Krzysztof Jaworski, priorytety i nic nie wskazuje, by ustalenia i plany obejmujące również skępskie jeziora, miały szansę realizacji.

Amur da radę

– Ja mieszkam nad Jeziorem Małym, w tym roku był duży stan wody, a woda była czystsza, tylko pojawiła się merta, z którą może poradzić sobie amur – mówi radny Roman Targański. – Ona teraz opadnie, ale w tym roku zarówno na Jeziorze Wielkim jak i Małym było jej bardzo dużo. Amur sobie z tym dobrze radzi, ale on w naszych warunkach nie rozmnaża się, więc co się wrzuci, to zostaje. Dbajmy o nasze jezioro, bo to nasza atrakcja.

Jeziora to wizytówka miasta i gminy Skępe. Być może oczekiwane przez radnych i zapowiedziane przez wódcę gminy spotkanie z właścicielem jezior, czyli Wodami Polskimi, zapali światło w tunelu. Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

W SKRÓCIE

GMINA LIPNO Zbiorniki na wodę pitną

Gmina zakupiła dziesięć zbiorników na wodę pitną o pojemności tysięcy litrów każdy. Będą one służyć jako zastępcze źródło wody pitnej dla mieszkańców gminy Lipno podczas awarii wodociągu lub jako dodatkowe źródło. Zbiorniki otrzymały odpowiedni certyfikat sanepidu, zgodnie z którym pewne jest, że z pojemników dostarczana będzie woda idealnej jakości do celów spożywczych. Decyzję tę władze gminy podjęły z myślą o wyeliminowaniu stanów niedoboru wody, jakie w minionych miesiącach letnich dotknęły mieszkańców.

GMINA LIPNO Droga gotowa

Do użytku oddana została droga Kłokock-Głodowo. Modernizacja na odcinku 1430 metrów bieżących kosztowała 1,007 mln złotych, a dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych wyniosło 604 tysiące złotych.

SKĘPE Dyrektorzy nagrodzeni

Nagrody burmistrza miasta i gminy Skępe w tym roku, z okazji Dnia Edukacji Narodowej, Piotr Wojciechowski wręczył: Małgorzacie Grzywińskiej, dyrektowi Przedszkola Publicznego "Pod lipami" w Wiosce, Iwonie Małkiewicz – dyrektorki Przedszkola Publicznego im. Ewy Szelburg-Zarembiny w Skępem oraz Ewie Jastrzębskiej – dyrektorki Szkoły Podstawowej im. Gustawa Zielińskiego w Skępem.

LIPNO Nauczyciel roku

Włodarz Lipna Paweł Banasik przyznał nagrodę burmistrza Małgorzacie Kowalskiej-Tuszyńskiej, nauczycielce języka polskiego w Szkole Podstawowej nr 2, której praca została doceniona w konkursie wojewódzkim i uhonorowana tytułem nauczyciela roku 2020.

Lidia Jagielska

Gmina Wielgie

Rozbrajająca szczerłość kierowcy

Policjanci ruchu drogowego dostali wezwanie na miejsce dachowania pojazdu. Kiedy pomagali kierowcy wyjść z rozbitego auta, ten sam dokonał oceny sytuacji. „Niepotrzebnie piłem alkohol” – powiedział funkcjonariuszom.



Wezwanie do kolizji policjanci ruchu drogowego dostali w czwartek (15.10) po godzinie 21.00. Udali się do miejscowości Bętlewo, gdzie doszło do dachowania pojazdu. Po tym jak kierujący oplem pokonał zakręt i znalazł się już na prostym odcinku drogi, stracił panowanie nad pojazdem i wypadł z szosy, uderzając w ogrodzenie posesji i lądując na dachu.

Po dotarciu na miejsce policjanci zobaczyli mężczyznę, który próbował opuścić miejsce kierowcy. Gdy pomagali mu wydostać się z pojazdu, ten sam dokonał reencji własnych czynów mówiąc: „niepotrzebnie piłem alkohol”.

– Jak wykazało badanie, 25-

letni mieszkaniec Dobrzynia nad Wisłą miał w organizmie ponad dwa promile alkoholu! Z powodu uszkodzeń jakim uległo auto podczas kolizji, policjanci zatrzymali mu dowód rejestracyjny. Za jazdę po drodze publicznej w stanie nietrzeźwości mężczyzna stracił też prawo jazdy – podaje KPP Lipno.

Kierowca, który w stanie nietrzeźwości prowadzi pojazd po drodze publicznej, musi liczyć się z karą nawet dwóch lat pozbawienia wolności, koniecznością zapłaty wysokiego świadczenia pieniężnego i zakazem prowadzenia pojazdów.

(ak), fot. ilustracyjne

Głosowanie obywatelskie trwa

LIPNO ➤ Do 10 listopada w ratuszu miejskim można głosować na jedną z dziewięciu inwestycji zakwalifikowanych do realizacji z puli budżetu partycypacyjnego w 2021 roku. Wygra projekt, który zyska najwięcej głosów lipnowian



– Głosowanie na projekty, które pozytywnie przeszły weryfikację, odbywa się od 20 października do 10 listopada – informują urzędnicy magistratu. – Z uwagi na sytuację związaną z covid-19 oraz ograniczenia w funkcjonowaniu urzędu miejskiego głosy można oddawać w holu głównym urzędu przy placu Dekerta 8. Na potrzeby przeprowadzenia głosowania jest wyznaczony pracownik, który zajmuje się wydawaniem kart oraz weryfikacją dokumentów tożsamości głosujących. Przed otrzymaniem karty do głosowania należy okazać dowód osobisty.

Głosować można w poniedziałki, środy, czwartki i piątki w godzinach od 8.00 do 14.00, a we wtorki w godzinach od 10.00 do 16.30. Regulamin budżetu partycypacyjnego przewiduje tylko głosowanie w formie papierowej, a więc tradycyjnie, z zachowaniem procedur bezpieczeństwa sanitarnego. Należy udać się do Urzędu Miejskiego w Lipnie i na karcie otrzymanej po wylegitymowaniu się wybrać popierany przez siebie projekt.

– Zachęcamy do wzięcia udziału w głosowaniu, ponieważ to mieszkańcy Lipna zdecydu-

ją o tym, które projekty zostaną zrealizowane w 2021 roku – przekonują urzędnicy ratusza. – Głosowanie odbywa się na kartach do głosowania dostępnych wyłącznie w punkcie wyznaczonym do tego celu.

Przypomnijmy, że do wyboru są zarówno remonty dróg miejskich jak i utworzenie placów zabaw czy miejsc rekreacji, ale też doposażenie druhów z lipnowskiej Ochotniczej Straży Pożarnej. Szczegółowo o zakwalifikowanych projektach informowaliśmy w poprzednim numerze CLI. Dziś w skrócie przypominamy, na co można głosować.

Na głosy lipnowian czeka remont ulicy Wschodniej polegający na pokryciu kostką brukową 165 metrów bieżących tej miejskiej arterii o szerokości 4 metrów. Koszt tych prac to równo 100 tysięcy złotych.

Na 95,2 tys. złotych wyceniona jest przebudowa zniszczonego kawałka ulicy Żeromskiego. Gdyby głosy mieszkańców skumulowały się najbardziej na tę inwestycję, to zniknęłyby z ulicy Żeromskiego stare płyty betonowe, znacznie utrudniające poruszanie się tą bardzo ciasno zabudowaną arterią miejską. Utwardzenie drogi

kostką brukową zapewne pozwoli rozwiązać chociaż w pewnym stopniu dramatyczne warunki komunikacyjne w tym obszarze Lipna.

– Złożyłem projekt na przebudowę ulicy Żeromskiego polegający na wymianie płyt betonowych na odcinku 112 metrów bieżących – informuje radny miejski Zbigniew Janiszewski.

Można zagłosować na nowe centrum zabaw przy Nowym Centrum Lipna, na ulicy Łącznej. Ma to być centrum rekreacji dla dzieci i ich rodziców, oszacowane na 99 999 złotych, wykonane na macie przesterowej, pozwalającej na korzystanie z obiektu bez względu na porę roku, z pełną gamą urządzeń sportowo-zabawowo-rekreacyjnych. To centrum zabaw ma mieć wymiary 19 x 12 m.

Na głosy czekają też druhowie z lipnowskiej Ochotniczej Straży Pożarnej. Ten projekt obywatelski zakłada zakup za 70 tysięcy złotych wyposażenia do nowego samochodu gaśniczo-ratowniczego (aparaty powietrzne, sygnalizatory bezruchu, drabiny nasadkowe, drabinę pożarniczą, armaturę wodno-pianową i maski).

Plac zabaw przy Szkole Podstawowej nr 5 to kolejna propozycja czekająca na głosy lipnowian. Karuzele, zjeżdżalnie, huśtawki i inne nowoczesne urządzenia dla dzieci mogą znaleźć swoje miejsce przy szkole, na terenie ogrodzonym, a więc bezpiecznym, ale przede wszystkim urozmaicać aktywne spędzanie czasu zarówno uczniom „piątki” jak i wszystkim mieszkańcom Lipna, a głównie okolicznych osiedli.

Ulica Parkowa, bardzo wymagająca utwardzenia, ma szansę pokrycia jej nawierzchni kostką brukową na długości 160 metrów. Gruntowa droga łączy Osiedle

Witonia z ulicą Okrzei, jest ważnym traktem komunikacyjnym, a dziury, koleiny, zalewiska skutecznie to utrudniają. Koszt szacowany tego remontu to 99 200 złotych.

100 tysięcy złotych z przyszłorocznego budżetu partycypacyjnego może również zwieńczyć dzieło pod nazwą „Piachogra, czyli plac zabaw na piachach”, zrealizowany dzięki zaangażowaniu społecznemu grupy mieszkańców z radną Anną Sawicką-Borkowicz na czele i głosem lipnowian oddawanym w konkursie. Nowoczesny plac zabaw cieszący się ogromnym zainteresowaniem i milusińskich, i starszych dzieci, ale także ich rodzin, zlokalizowany w sąsiedztwie parku miejskiego, ma szansę wzbogacić się teraz o kamery monitoringu, lampy oświetleniowe, stojak na rowery, kolejne ławeczki i urządzenia. Tym samym ten ogólnodostępny plac nie będzie podatny na uszkodzenia i dewastacje, a stanie się miejscem jeszcze bardziej bezpiecznym.

A kto marzy o kortach tenisowych w zasięgu ręki, a więc w swoim mieście, powinien zagłosować na propozycję wybudowania dwóch otwartych kortów do gry w tenisa ziemnego, ogólnodostępnych, do gry pojedynczej i podwójnej, na nawierzchni z mączki ceglanej, ogrodzonych. Korty mają powstać na terenie lipnowskiej PUK Areny lub przy stadionie miejskim.

Mieszkańcy bloków mieszkalnych przy ulicy Włocławskiej czekają na głosy jak największej liczby mieszkańców na zaproponowany remont drogi wewnętrznej, dojazdowej do budynków. Droga ma zostać utwardzona masą bitumiczno-mineralną, a przy okazji wyregulowane mają zostać studzienki kanalizacyjne.

Głosowanie ruszyło 20 października i potrwa do 10 listopada. Liczy się dosłownie każdy głos, bo dotychczasowe edycje pokazały, że frekwencja przy urnie obywatelskiej nie jest wysoka. Za projektami wielokrotnie stoją radni miejscy czy określone grupy społeczne. W listopadzie dowiemy się, kto wygra i czego przybędzie w Lipnie w 2021 roku.

Dotychczas z puli budżetu partycypacyjnego wybudowano nawierzchnię ulicy Akacyjowej (2017 rok), chodnik na osiedlu Armii Krajowej i ścieżkę zdrowia z Osiedla Witonia do parku miejskiego (2018 rok), plac zabaw przy Szkole Podstawowej nr 2 (2019 rok) oraz poprawiono nawierzchnię boiska na stadionie miejskim (2020 rok). W pierwszym budżecie np. do urny poszło 991 lipnowian, a zwycięzca zdobył 209 głosów, w drugim budżecie zagłosowało tylko 392 mieszkańców i wtedy do zwycięstwa wystarczyło 86 głosów, w trzecim było nieco lepiej, bo ważnych głosów odnotowano 1018, a propozycja została zrealizowana dzięki zebraniu poparcia 241 osób.

Teraz lipnowianie mają do wyboru dziewięć propozycji i doświadczenie, bo to już ich piąte głosowanie. Potrzeb też w mieście nie brakuje, słuchając i spostrzegając głosy lipnowian, i rajców, i analizując zgłoszone projekty, w których znajdują się nie tylko miejsca rekreacji czy sportu unowocześniające miasto, ale także inwestycje niezwykle podstawowe, jak poprawa stanu drogi. W takim razie apelujemy do mieszkańców Lipna o skorzystanie z obywatelskiego prawa i zdecydowanie, na co zostanie przeznaczonych 100 tysięcy złotych w przyszłym roku.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Wielgie

Porzucił królika, bo ten był chory

Gdy właściciel królika dowiedział się, że jego zwierzę jest nieuleczalnie chore, porzucił je w lesie. Znalazł je przechodzień i powiadomił policjantów. Szybko udało się ustalić, do kogo należy zwierzę. Właściciel usłyszał zarzut z ustawy o ochronie zwierząt.

Będący w sobotę na grzybach, mężczyzna zobaczył w lesie karton. Okazało się, że ktoś porzucił tam królika. Zdziwiony grzybiarz zawiadomił policjantów. Nie widział sprawcy, ale funkcjonariuszom szybko udało się ustalić, kto był właścicielem zwierzęcia.

– Jak się okazało, dorosły okaz olbrzyma belgijskiego właściciel porzucił w lesie po tym jak dowiedział się, że zwierzę jest nieuleczalnie chore – informuje Komenda Powiatowa Policji w Lipnie.

23-letni mieszkaniec gminy

Wielgie usłyszał zarzut znęcania się nad chorym królikiem poprzez porzucenie zwierzęcia w lesie. Zgodnie z artykułem 35 ustawy o ochronie zwierząt grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

(ak), fot. KPP Lipno



Odizolowani komunikacyjnie

SKĘPE ▶ Burmistrz miasta i gminy Skępe Piotr Wojciechowski zabiega o przywrócenie ruchu kolejowego na trasie Nasielsk -Toruń. Urząd Marszałkowski w Toruniu proponuje gminom finansowanie kursowania pociągów przez ich tereny



– W sprawie pociągów, które kursowały, a w czasie epidemii zostały zawieszone już 17 sierpnia, zostało wystosowane pismo do pana Piotra Całbeckiego, marszałka województwa kujawsko-pomorskiego – informuje Piotr Wojciechowski, burmistrz miasta i gminy Skępe.

W imieniu mieszkańców miasta i gminy Skępe wóldarz zwrócił się do marszałka z prośbą o podjęcie stosownych działań w kierunku przywrócenia połączeń pasażerskich na linii kolejowej nr 27 relacji Nasielsk -Toruń Wschodni.

– Jesteśmy bardzo zaniepokojeni informacjami dotyczącymi planowanej likwidacji tej linii – argumentował w piśmie Piotr Wojciechowski. – Podjęcie działań zmierzających do likwidacji linii kolejowej z punktu widzenia społecznego, moim zdaniem, byłoby błędną decyzją, o czym świadczą licznie zgłaszane w tym temacie argumenty mieszkańców i ich niepokój. Miasto i gmina Skępe na dzień dzisiejszy nie ma najlepszych połączeń komunikacyjnych, co stanowi

duże utrudnienie dla osób pracujących i uczących się w znacznej odległości od miejsca zamieszkania. Obecnie zamiast rozwijać sieć komunikacyjną, zamierza się pozbyć mieszkańców linii kolejowej, która dla wielu była jedną dogodną drogą dostania się do pracy lub szkoły. Przez to mieszkańcy czują się bardziej odizolowani od sąsiednich obszarów.

Na uwagę, zdaniem burmistrza Wojciechowskiego, zasługuje także fakt, że miasto i gmina Skępe jest terenem turystycznym, a latem nad okolicznymi jeziorami spędzają czas letnicy z różnych stron kraju. Dlatego jednym z argumentów przemawiających za pozostawieniem tej linii kolejowej jest umożliwienie dojazdu turystom do Skępego.

Burmistrz Piotr Wojciechowski w wystosowanym latem piśmie zaapelował do marszałka Piotra Całbeckiego o podjęcie stosownych działań mających na celu wznowienie połączeń pasażerskich, zaniechanie likwidacji linii kolejowej nr

27 Nasielsk-Toruń Wschodni, zapewniając tym samym podniesienie komfortu życia i bezpieczeństwa mieszkańców w naszej gminie i naszym województwie poprzez dalszy rozwój transportu kolejowego.

– Od razu kiedy pozyskaliśmy informację, a pozyskaliśmy ją w połowie sierpnia, od razu 17 sierpnia w imieniu mieszkańców wystosowałem pismo – wyjaśnia burmistrz miasta i gminy Skępe Piotr Wojciechowski. – Również jeszcze przed wystosowaniem pisma na ten temat rozmawiałem z członkiem zarządu województwa kujawsko-pomorskiego Anetą Jędrzejewską. Oczywiście zaangażowanie pani marszałek w sprawy miasta i gminy Skępe jest jak najbardziej pozytywne, zawsze stara się rozwiązywać nurtujące mieszkańców problemy, myślę, że też po tej rozmowie stanowisko w tej kwestii ma określone i wypracowane, dzieląc nasze argumenty. Trudno mi powiedzieć, jak potoczą się te sprawy dalej, ale to co mogliśmy na tym etapie zrobić, to zrobiliśmy, dokonaliśmy ta-

kich działań.

Oczekiwanie na decyzję, ale przede wszystkim na wznowienie kursowania pociągów, trwa i niepokoi mieszkańców. Póki co stacja kolejowa w Skępem wciąż świeci pustkami, bo po pasażerów nie przyjeżdża żaden pociąg. Urząd marszałkowski na pismo odpowiedział, nie przynosząc dobrych informacji i rozwiązań.

– Otrzymaliśmy wiadomość z urzędu marszałkowskiego – informuje Zbigniew Małkiewicz, sekretarz miasta i gminy Skępe. – Wiadomość trochę wymijającą. Powiem wprost: utrzymanie połączenia pasażerskiego, o które tutaj nam chodzi, uzależnione jest od środków finansowych. Tutaj urząd marszałkowski dał do zrozumienia, że aby utrzymać tę linię, wszystkie samorządy leżące wzdłuż tej linii powinny zaangażować się w finansowanie jej. Na dzień dzisiejszy taką dostaliśmy odpowiedź.

Co będzie dalej? Czas pokaże. Czy gminy będą chciały, ale i przede wszystkim czy byłyby w stanie

finansowo podołać takim wydatkom?

– Takich środków przeznaczonych nie mamy, a gdybyśmy chcieli je przeznaczyć, to zrezygnujemy z czegoś innego – podsumowuje Janusz Kozłowski, przewodniczący Rady Miejskiej w Skępem.

Zaangażowanie samorządów różnego szczebla z naszego regionu jest i to daje mieszkańcom nadzieję na przywrócenie ruchu kolejowego. Przypomnijmy, że sprawą zajęli się (o czym obszernie informowaliśmy na łamach CLI we wrześniu) także radni powiatowi: Dorota Łańcucka i Jerzy Kowalski, zainteresowując problemem i urzędników marszałkowskich, i parlamentarzystów, i Radę Powiatu w Lipnie ze starostą Krzysztofem Baranowskim na czele. Problem dotyka bowiem zarówno mieszkańców Skępego jak i Lipna, i wszystkich pozostałych okolicznych miejscowości zarówno w naszym powiecie jak i w sąsiednich.

Do tematu będziemy wracać.
Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Bobrowniki

Zagubieni grzybiarze

Na początku miesiąca lipnowska policja udzieliła rad dla grzybiarzy, które zabezpieczają amatorów grzybów przed nieprzyjemnymi przygodami. W ostatnich dniach dzięki działaniom dzielnicowego i straży leśnej udało się odnaleźć czworo zaginionych, którzy przyjechali na grzyby aż z powiatu łęczyckiego.



Dyżurny lipnowskiej jednostki dostał w ubiegłą środę (14.10) informacje o tym, że w bobrown-

ickich lasach zagubili się amatorzy grzybów. Czworo grzybiarzy z powiatu łęczyckiego pozostawiło pojazd przy jednej z dróg dojazdowych i wybrało się na grzyby w okolicach Bobrownik.

Po bezskutecznych poszukiwaniach drogi powrotnej postanowili wezwać pomoc. Służbę na tym terenie pełnił dzielnicowy lipnowskiej jednostki ze strażnikami leśnymi Nadleśnictwa Dobrzejewice. Na szczęście udało się utrzymać kontakt telefonicz-

ny z zagubionymi i dzięki temu funkcjonariusze szybko ustalili, gdzie przebywali grzybiarze.

Po odnalezieniu trojga osób udano się w kierunku pozostawionego przez nich pojazdu, przy którym miała oczekiwać jeszcze jedna osoba. Ona również miała jednak kłopot ze znalezieniem drogi. Na szczęście dzięki pomocy służb wszyscy szczęśliwie powrócili do domu.

(ak),
fot. ilustracyjne

Skępe

Pijany z zakazem

Patrol ruchu drogowego zatrzymał w środę (14.10) do kontroli kierującego corsą. Nieodpowiedzialny kierowca nie tylko był pijany, ale obowiązywał go zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych! Za złamanie go grozi mu do 5 lat więzienia.

Policjanci ruchu drogowego w Skępem zatrzymali do kontroli kierującego oplem. Z uwagi na wyczuwalną od kierowcy woń alkoholu przeprowadzili u niego badanie trzeźwości. Okazało się, że miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu!

Gdy policjanci poprosili o prawo jazdy, wyszło na jaw, że 42-latek nie dysponuje tym dokumentem. Po sprawdzeniu mężczyzny w informatycznym syste-

mie policyjnym funkcjonariusze dowiedzieli się, że mieszkańca powiatu mławskiego obowiązuje zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Kierujący za popełnione przestępstwa odpowie przed sądem. Grozi mu kara zapłaty dziesięciotysięcznego świadczenia pieniężnego, do 5 lat pozbawienia wolności i dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów.

(ak)

Zostań w domu

POWIAT/KRAJ ▶ Od 17 października uczniowie szkół ponadpodstawowych w naszym powiecie uczą się w systemie hybrydowym, w autobusach podróżuje maksymalnie połowa pasażerów na miejscach siedzących, lokale gastronomiczne czynne są do godziny 21.00, a klienci zajmują co drugi stolik, zamknięte są siłownie i baseny, wydarzenia sportowe odbywają się bez publiczności, w kościołach na jedną osobę muszą przypadać 4 metry kwadratowe, w imprezach typu wesela czy stypy może uczestniczyć najwyżej 20 osób, zakazane są zabawy taneczne, a publicznie może zgromadzić się maksymalnie 25 osób

Powiat lipnowski nie znalazł się dotychczas w strefie czerwonej, ale liczba zachorowań rośnie. Na 15 października odnotowano już 156 zakażeń. W województwie kujawsko-pomorskim to już 6465 zakażeń dotychczas, zmarłych 110 pacjentów, a w kraju ponad 150 tysięcy zakażeń, ponad 3300 zmarłych. Dzienny rekord zakażeń przekroczył 8 tysięcy.

Zostań w domu

– Zostań w domu powraca, bo wygramy tę walkę tylko wtedy, gdy będziemy solidarni, gdy będziemy razem stosować się do zaleceń, kto może pracować zdalnie, niech zostanie w domu – mówi Mateusz Morawiecki, premier rządu. – Jest droga pośrednia zakładająca szereg obostrzeń, ale też zakładająca, że wszyscy będziemy się do tych rygorów stosować. Polska jest na 17. miejscu w Europie pod względem zakażeń, ale to nie jest powód do uspokojenia, bo cała Europa wchodzi w obostrzenia. Przestaliśmy się dystansować, wróciliśmy do dużej mobilności społecznej i kontaktów społecznych. Dzisiaj szybko chcemy wrócić do zaleceń: zostań w domu. Powstrzymajmy się od spotkań. Chcemy obronić gospodarkę, ale także życie i zdrowie mieszkańców. Wprowadzamy więc nowe obostrzenia.

Od minionej soboty 17 października w powiecie lipnowskim i wszędzie w kraju, poza strefami czerwonymi, czyli szczególnie zagrożonymi dużą liczbą zakażeń koronawirusem, szkoły wyższe i ponadpodstawowe prowadzą edukację hybrydową (zdalną i stacjonarną), wydarzenia sportowe odbywają się bez udziału publiczności, w czasie wydarzeń kulturalnych może być zajęte co czwarte miejsce dla publiczności, zamknięte zostały siłownie i baseny.

Podstawówki uczą stacjonarnie, ale...

– Jeżeli nie powstrzymamy rozprzestrzeniania się wirusa, to niestety rozważymy nauczanie zdalne dla kolejnych uczniów, chociaż jest to scenariusz najtrudniejszy, ponieważ to spowoduje bardzo duże utrudnienia w świadczeniu pracy przez rodziców tych najmłodszych dzieci – zapowiada premier Morawiecki. – Dlatego przedszkola, klasy 0-4, ale także

całe szkoły chcemy jak najdłużej chronić przed nauczaniem zdalnym. Nie ma co ukrywać, że nauczanie zdalne może być równie efektywne i wydajne, co nauczanie przez nauczyciela, który widzi uczniów, rozmawia z nimi, jest w klasie. Minister edukacji będzie prezentował informacje dotyczące lepszego programu nauczania po to, żeby oddać sprawieliwość tym, którzy starają się rzetelnie uczyć, ale wiedzą o tym, że przez internet nauka jest dużo mniej

mach osób starszych oraz o pomoc w dowiezieniu im posiłków i lekarstw. Pokażmy solidarność w obliczu epidemii. Powtarzam: wygramy tę walkę, ale tylko wtedy, gdy solidarnie i odpowiedzialnie podejmiemy do tych rygorów.

Mniej ludzi w kościołach

Zmiany dotyczą także kościołów. W uroczystościach religijnych może brać udział 1 osoba w przestrzeni 4 metrów kwadratowych. Świątynie informują

twierdzeniem tego poważnego zagrożenia są nowe mapy stref w Polsce. W tej chwili w strefie czerwonej znalazły się 152 powiaty, czyli blisko połowa Polski. Są to przede wszystkim powiaty gęsto zaludnione i mimo, że nie jest to połowa powiatów w kraju, to liczba ludności, która mieszka w tych powiatach czerwonych, przekracza zdecydowanie 70 procent ludności Polski. Stęfy czerwone to przede wszystkim miasta i duże ośrodki miejskie. W tej

regułą tego, żeby ograniczyć liczbę interakcji społecznych. Okres września oznaczał wzrost blisko 20-procentowy mobilności.

W uroczystościach religijnych na osobę musi przypadać 7 metrów kwadratowych świątyni. Zakazane są wszelkie imprezy okolicznościowe, w tym wesela i stypy, w zgromadzeniach publicznych może wziąć udział maksymalnie 10 osób. W sklepach może przypadać najwyżej 5 klientów na jedną kasę.

Może być groźne

– Mamy nadzieję, że te ograniczenia w edukacji, czyli w strefie żółtej (powiat lipnowski – red.) nauczanie hybrydowe w szkołach ponadpodstawowych, w czerwonych strefach nauczanie zdalne – podkreśla Adam Niedzielski. – To są te elementy, które pozwalają nam zmniejszyć interakcje i nie dać wirusowi szansy do rozprzestrzeniania się. To jest bardzo ważne, bo tu nie chodzi tylko o kwestię pobytu dzieci w szkołach, ale i transport, przejazd, o przemieszczanie się. To wszystko będzie powodowało zmniejszenie interakcji społecznych. Apelujemy ponadto, żeby jeszcze bardziej zmniejszyć interakcje społeczne, w miarę możliwości zostańcie w domach, szczególnie seniorzy. Apelujemy o pomoc wolontariuszy. Chronimy osoby starsze i redukujemy liczbę interakcji społecznych. Testujemy granice wydolności naszej służby zdrowia, jeśli hamulec nie zostanie dynamicznie wciśnięty, a to jest odpowiedzialnością każdego z nas, to scenariusze mogą być niestety groźne.

W całym kraju obowiązkowe jest noszenie maseczek w przestrzeni publicznej otwartej i zamkniętej (poza parkami i lasami), a w sklepach i aptekach między 10.00 a 12.00 zakupy mogą robić tylko seniorzy. Zalecane jest pozostawanie w domach, unikanie spotkań i wizyt. W najbliższych dniach warto pamiętać także o unikaniu skupisk na cmentarzach, a w czasie porządkowania grobów o zasłanianiu nosa i ust. Zostaliśmy w domach, pozwólmy opustoszeć ulicom i cmentarzom, by zmniejszyć liczbę zachorowań.

Do tematu będziemy sukcesywnie wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



efektywna i trudniejsza niż nauka tradycyjna, bezpośrednia. Tych kilka tygodni przed nami w szkołach średnich będzie bardzo trudnych, ale postaramy się zmienić podstawy programowe po to, żeby mniej wymagać, w związku z tym, że ta nauka jest inna.

Taniec zakazany

W weselach i imprezach okolicznościowych (od poniedziałku 19 października) może brać udział maksymalnie 20 osób. Zakazane są wszelkie zabawy taneczne. Zgromadzenia publiczne mogą liczyć nie więcej niż 25 osób.

– Dzisiaj wirus nie wybuchł w ogniskach, transmisja jest pozioma, sytuacja jest inna niż w marcu czy kwietniu i musimy przerwać łańcuch rozprzestrzeniania się wirusa – podkreśla premier Morawiecki. – Skala pandemii zależy od przestrzegania przez nas obostrzeń, musimy przestrzegać reguł, one są dotkliwe. Apeluję o pozostanie w do-

o liczbie wiernych, którzy mogą przebywać w kościele.

Restauracje, bary i wszelkie punkty gastronomiczne czynne mogą być w godzinach od 6.00 do 21.00. Zajęty może być maksymalnie co drugi stolik. Po 21.00 możliwa jest sprzedaż tylko na wynos.

Połowa pasażerów w autobusach

Ograniczenia dotyczą także transportu publicznego. Od soboty w autobusie może być zajęte tylko 50 procent miejsc siedzących lub 30 procent wszystkich miejsc w pojeździe.

– Wciskamy hamulec z całej siły – mówi Adam Niedzielski, minister zdrowia. – Jest to konieczne po to, żeby obronić wydolność naszego systemu opieki zdrowotnej. Jesteśmy w sytuacji, kiedy pandemia przyspiesza, dzisiaj przybyło 8100 zakażonych, a to oznacza, że przyspieszenie ma charakter wykładniczy, po-

chwili na 16 miast wojewódzkich 11 znalazło się w strefie czerwonej.

70 procent Polaków w strefie czerwonej

W strefie czerwonej jest między innymi stolica kraju: Warszawa, ale i stolica naszego województwa: Bydgoszcz oraz bliskie naszemu powiatowi z racji zawodowych czy edukacyjnych lub leczniczych takie miasta jak Toruń, Włocławek, powiat toruński, powiat włocławski. W strefach czerwonych uczniowie szkół ponadpodstawowych i wyższych uczą się do poniedziałku, 19 października tylko zdalnie.

– Głównym elementem dyskusji przy wprowadzaniu obostrzeń są szkoły – przyznaje minister Niedzielski. – Szkoły same w sobie nie generują dużej liczby zachorowań, ale dzieci rzeczywiście te zachorowania przenoszą do osób starszych i tutaj kierowaliśmy się przede wszystkim

Bez tłumów na cmentarzach

REGION ▶ Prymas Polski abp. Wojciech Polak apeluje o rozłożenie nawiedzania grobów bliskich na oktagwę Wszystkich Świętych, by w ten sposób ograniczyć jednoczesną obecność na nekropoliach tradycyjnych tłumów



Na cmentarzach ruch zwiększa się z dnia na dzień, przed nekropoliami pojawiają się stoiska z kwiatami i stroikami, parkingi zapelniają się, jedni sprzątają groby, inni już przystrajają miejsca spoczynku bliskich odświeżającymi wiązkami i kwiatami. To oznaka zbliżającego się wielkimi krokami dnia Wszystkich Świętych, święta pięknie i bardzo licznie obchodzonego przez Polaków. Z doświadczenia wiemy, że 1 listopada na cmentarzach spotykają się tłumy ludzi z różnych stron kraju. Ten rok będzie inny, a właściwie powinien być inny, jeśli chodzi o nasz sposób odwiedzania grobów. I chociaż konkretnych zakazów czy nakazów jeszcze nie ma ze strony rządowej, to już są apele i podpowiedzi duchownych. Jest też stanowisko prymasa Polski.

– W związku ze zbliżającą się uroczystością Wszystkich Świętych oraz Dniem Wszystkich Wiernych Zmarłych – Zadusznym

zachęcam wiernych, aby nawiedzanie grobów swoich bliskich rozłożyli na czas pierwszych ośmiu dni listopada, w których możliwe jest także zyskiwanie odpustów w intencji zmarłych – apeluje abp. Wojciech Polak, prymas Polski. – Proszę również, aby 1 listopada msze święte sprawowane były tylko w kościołach, a nie na cmentarzach. Można natomiast organizować na cmentarzach tradycyjne modlitwy za zmarłych z zachowaniem zasad bezpieczeństwa: procesyjnie przechodzi przez cmentarz tylko kapłan z asystą, wierni natomiast modlą się, pozostając przy swoich grobach.

W kościołach może przebywać jedna osoba na cztery metry kwadratowe w strefie żółtej (obecnie powiat lipnowski) i jedna osoba na siedem metrów kwadratowych w strefie czerwonej. Wszyscy wierni mają mieć zasłonięte usta i nos, kapłani mają zwracać szczególną uwagę

na dezynfekowanie swoich rąk. Komunii świętej można udzielać na rękę lub do ust (jeśli robi to tylko jeden ksiądz, najpierw ma udzielić komunii świętej na rękę, potem do ust). Na drzwiach lub w gablotach wszystkich świątyń są wywieszone informacje o limicie osób mogących uczestniczyć w nabożeństwie. I tak, np. w lipnowskim kościele parafii p.w. Michała Kozala jednorazowo może być 245 osób, w kościele WNMP – 184, w kaplicy w Radomicach – 21, w Chrostkowie – 110.

– W związku z zaostrzeniem sytuacji epidemicznej udzielam dyspensy od obowiązku uczestnictwa we mszach świętych w niedzielę i święta nakazane do 15 listopada wiernym diecezji włocławskiej oraz osobom przebywającym na terenie diecezji – informuje bp. włocławski Wiesław Mering za pośrednictwem kanclerza kurii ks. Artura Niemiery. – Usilnie apeluję o przestrzeganie w kościołach norm sanitarnych.

Korzystających z dyspensy zachęcam do udziału we mszy świętej w dni powszednie, z zachowaniem rozptopności, wzajemnej troski o siebie i wszystkich przepisów sanitarnych.

Skorzystanie z dyspensy oznacza, że nieobecność na mszy świętej niedzielnej nie jest grzechem. Obowiązywać będzie w diecezji włocławskiej, póki co, do 15 listopada, a więc także we Wszystkich Świętych. Tak jest także w innych diecezjach, o dyspensie od obowiązku uczestnictwa we mszach świętych mówi także, zachęcając do jej wprowadzania kolejnych biskupów, abp. Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.

Nasilająca się pandemia koronawirusa jest więc wystarczającym powodem, by zgodnie z wytycznymi duchownych i zdrowym rozsądkiem, unikać tworzenia zbyt dużych skupisk ludzkich na nekropoliach w najbliższych

dniach. Zarówno porządkowanie grobów, ich przystrajanie jak i nawiedzanie świąteczne można ograniczyć osobowo lub rozłożyć w czasie.

W powiecie lipnowskim mamy już 187 dotychczas odnotowanych przypadków zakażenia koronawirusem (stan na 18 października), w województwie kujawsko-pomorskim jest to już 7928 osób, z czego 116 pacjentów zmarło. W całym kraju do minionej niedzieli odnotowano już ponad 175 tysięcy zakażeń, a ponad 3500 pacjentów przegrało tę walkę. W całym kraju zajętych w niedzielę było ponad 8 tysięcy łóżek covidowych i ta statystyka gwałtownie rośnie. Pamiętajmy o bezpieczeństwie swoim i innym, i zrobmy wszystko, by spotkać się przy grobach zmarłych za rok.

Do tematu wrócimy w kolejnym numerze CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Wielgie

Z narkotykami przez okno

Policjanci wydziału kryminalnego lipnowskiej jednostki zlikwidowali w piątek (09.10) przydomową plantację marihuany. W ogródku znaleźli rosnące krzewy konopi indyjskich, a w pomieszczeniu gospodarczym policjanci odnaleźli suszące się rośliny.



Uzyskane przez policjantów informacje doprowadziły do przeszkowania jednej z posesji w gminie Wielgie. Funkcjonariusze dowiedzieli się, że na jej terenie uprawiane są konopie indyjskie.

Gdy zapukali do domu, mieszkający tam 39-latek próbował uciec przez okno z tyłu budynku, ale nie zaskoczył funkcjonariuszy, którzy otoczyli dom.

W przydomowym ogródku

i wokół budynków mieszkalnych policjanci znaleźli 10 krzewów konopi indyjskich. Podczas przeszkowania mieszkania w słoiku odnaleźli 64 gramy gotowego suszu marihuany, a w pomieszczeniach gospodarczych suszące się rośliny o wadze ponad 5,8 kilograma.

Mężczyzna został zatrzymany. Już usłyszał zarzut wytwarzania znacznej ilości narkotyków w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, za co grozi mu do 8 lat więzienia. Sąd zastosował wobec niego trzymiesięczny areszt.

(ak), fot. ilustracyjne

Gmina Tłuchowo/Gmina Dobrzyń nad Wisłą

A co tam zakaz

Policjanci lipnowskiej drogówki skontrolowali dwóch kierowców, którzy nie mieli uprawnień do tego, by prowadzić auto. Jeden stracił prawo jazdy za spowodowanie wypadku, drugiego obowiązuje zakaz prowadzenia pojazdów.

Policjanci ruchu drogowego z Lipna pełnili we wtorek (13.10) rano służbę na terenie miejscowości Lenie Wielkie. Po 8.00 zatrzymali do kontroli kierującego skodą. 43-latek oświadczył podczas kontroli, że prawa jazdy nie posiada, bo zostało mu ono zatrzymane. Jak się okazało, po sprawdzeniu w systemach informacyjnych policji, mężczyznę obowiązuje zakaz prowadzenia pojazdów i decyzja o cofnięciu uprawnień na kategorię B.

Mieszkaniec Płocka będzie więc musiał odpowiedzieć za po-

pełnione przestępstwo. Grozi mu do pięciu lat pozbawienia wolności. Również tego dnia, w Kamieniu Kotowym, policjanci zatrzymali do kontroli mężczyznę kierującego peugeotem. On także podczas kontroli nie posiadał dokumentu prawa jazdy. Jak się okazało, uprawnienia stracił w 2007 roku. Do 2018 roku obowiązywał go również zakaz prowadzenia pojazdów. Funkcjonariusze skierują wniosek do sądu o ukaranie mężczyzny za jazdę bez uprawnień.

(ak)

Mammobus czeka

LIPNO/DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ W czwartek 22 października i w piątek 23 października w Lipnie na placu Dekerta oraz w piątek 23 października w Dobrzyniu nad Wisłą, przez ratuszem, stacjonować będzie mammobus. Bezpłatne badanie piersi mogą wykonać kobiety w wieku 50-69 lat, które nie wykonywały mammografii przez ostatnie dwa lata

– Tylko regularne kontrolowanie stanu zdrowia pozwala ocenić, czy w naszym organizmie nie zachodzą niebezpieczne zmiany chorobowe – informuje lek. Jolanta Cymerman, specjalista diagnostyki obrazowej i radiologii. – Niestety zadowalający wynik poprzedniej mammografii nie zawsze gwarantuje, że obecnie nie zagraża nam nowotwór piersi. Czasami kobiety rezygnują z kolejnych badań, ułatwiając tym samym rozwój choroby. Rak nie boli, w początkowym stadium nie wpływa źle na nasze samopoczucie, przez co często jest zdiagnozowany zbyt późno. Systematycznie wykonywana mammografia pozwala nam odpowiednio wcześniej wykryć nawet niewielkie zmiany chorobowe.

Mammografia wykonywana jest przez wyspecjalizowany i doświadczony zespół medyczny. Badanie jest szybkie i bezpieczne, a wielu kobietom ratuje życie. Zdjęcia w technice obrazowania cyfrowego oceniane są przez



dwoch niezależnych lekarzy radiologów, w przypadkach wątpliwych natomiast przez trzech specjalistów. Istotnym elementem opisu badania jest ocena porównawcza z poprzednimi obrazami, dlatego ważne jest, by zabrać ze sobą na badanie zdjęcia z poprzednich mammografii.

– Paniom, u których zaistnieje konieczność wykonania ko-

lejnych badań uzupełniających, udzielimy wszelkich wskazówek i pomożemy w umówieniu dogodnego i szybkiego terminu dalszych badań – zapewnia lek. Jolanta Cymerman. – Wynik każda badana kobieta otrzyma w ciągu 15 dni roboczych drogą pocztową na adres domowy. Wierzę, że i tym razem kobiety podejmą odpowiedzialną decyzję i zgłoszą się na bezpłatne

badanie mammograficzne. Zbadajcie się teraz i zyskajcie spokój o swoje zdrowie.

Mammobus będzie stacjonował w Lipnie, na placu Dekerta w czwartek 22 października w godzinach od 11.00 do 17.00 i w piątek 23 października w godzinach od 8.00 do 15.00, a w Dobrzyniu nad Wisłą w piątek 23 października w godzinach od 8.00 do 15.00

przy ulicy Szkolnej, przez ratuszem. Należy mieć przy sobie dowód z numerem pesel. Rejestracja telefoniczna odbywa się pod numerem telefonu 58 666 24 44. Badanie w Lipnie przeprowadzi firma Luxmed.

W trosce o zdrowie personelu medycznego i pacjentek w mammobusie mogą jednocześnie przybywać maksymalnie trzy kobiety, co umożliwia zachowanie odpowiedniego dystansu. Przed wejściem do pracowni pacjentki mają mierzoną temperaturę ciała. Mammobus i aparatura są dezynfekowane. Na badanie należy zgłosić się w masce ochronnej. Płyny do dezynfekcji zapewnia Luxmed. Przed badaniem mammograficznym każda pacjentka zobligowana jest do wypełnienia ankiety sanitarnej w związku z trwającą epidemią koronawirusa.

Przypominamy, że październik jest miesiącem świadomości raka piersi.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Skępe

Pocztówka ze Skępego

Antoni Drzewucki został zwycięzcą konkursu plastycznego dla dzieci i rodziców „Jesień w Skępem”. Organizatorem zmagania była Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Skępem, a patronem burmistrz miasta i gminy Skępe Piotr Wojciechowski.



– 26 prac wpłynęło na nasz rodzinny konkurs plastyczny – mówi Jerzy Kowalski, dyrektor skępskiej księżnicy i pomysłodawca rodzinnych zmagania. – Komisja konkursowa oceniła już prace, z uwagi na rozprzestrzenianie się pandemii koronawirusa nie będzie jednak tradycyjnego, uroczystego wręczenia nagród laureatom. Uczestnicy mogą odbierać nagrody indywidualnie, pojedynczo w siedzibie Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej

w Skępem z zachowaniem wszelkich zasad bezpieczeństwa przewidzianych do stosowania w czasie pandemii. Uczestnikom dziękujemy za udział w konkursie i gratulujemy.

Jury pod przewodnictwem Anny Olszewskiej (w składzie: Jerzy Kowalski, Urszula Małkiewicz) przyznała nagrody i wyróżnienia za piękne, jesienne pocztówki ze

Skępego. Zwycięzcą został Antoni Drzewucki. Drugie miejsce zajęli ex aequo: Antonina Kowalska, Piotr Stankiewicz i Krystian Okonkowski. Na trzecim stopniu podium jurorzy również postavili ex aequo: Zofię i Aleksandrę Redeckie, Adama Jaksę, Julię Redecką, Zuzannę i Bartosza Dudzińskich oraz Łukasza Kaźmierczaka.

Wyróżnienia otrzymują: Ola i Antosia Buczek, Artur Mądrzycki, Mateusz Rybacki, Karolina Kaźmierczak, Małgorzata Kwaśnicka, Katarzyna Tucholska, Maja Wolska, Wiktor Wszelak, Klaudia Podlas, Julia Gołębiowska, Michał Kosztowny, Szymon Sobociński, Magdalena Sobocińska, Julia Sobocińska, Agata Bednarska, Marcel Sztuczynski i Martyna Chojnacka.

Uczestnicy wykazali się nie tylko talentem plastycznym, ale i lokalnym patriotyzmem, uwieczniając w swoich dziełach najpiękniejsze zakątki Skępego. Gratulujemy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Dobrzyń nad Wisłą

Nauczyciele nagrodzeni

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej burmistrz Piotr Wiśniewski wręczył siedmiu nauczycielom ze szkół prowadzonych przez Miasto i Gminę Dobrzyń nad Wisłą nagrody ze specjalnego funduszu nagród dla nauczycieli.



Uroczystość uhonorowania nauczycieli za osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej odbyła się w piątek 16 października. Oprócz wyróżnionych i nagrodzonych pedagogów na uroczystość przybyli także zaproszeni goście, w tym wójt miasta, radni, dyrektorzy i wicedyrektorzy szkół

podstawowych i przedszkoli. Ze względu na panujące obostrzenia związane z pandemią koronawirusa uroczystość miała bardzo okrojony formę. Na zakończenie zaproszono wszystkich na słodki poczęstunek.

(ak), fot. UMiC Dobrzyń nad Wisłą

Sukces Agnieszki Kołodziejskiej

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ Nauczycielka ze Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Krojczynie znalazła się w gronie wyróżnionych w marszałkowskim konkursie „Kujawsko-Pomorski Lider Edukacji”. Zwycięczynią została Ewa Furman z Inowrocławia

Podczas gali z okazji Dnia Edukacji Narodowej w toruńskim Dworze Artusa 13 października oprócz zwycięzczy konkursu wyróżnienia odebrało siedemnaścioro innych pedagogów, w tym właśnie Agnieszka Kołodziejaska. Nagrody wręczyli marszałek Piotr Całbecki, przewodnicząca sejmiku województwa Elżbieta Piniewska i ubiegłoroczna zwyciężczyni konkursu. W uroczystości wzięli udział: członek zarządu województwa Sławomir Kopyś oraz kujawsko-pomorska wicekurator oświaty Maria Mazurkiewicz.

– Uczą, wychowują, starają się rozwijać pasje młodych ludzi. Niektórych zachowujemy we wdzięcznej pamięci na całe życie. Dziś honorujemy pedagogów, którzy pracują z zachowaniem najwyższych standardów, mają na koncie istotne zawodowe dokonania, wprowadzają do szkół autorskie pomysły i innowacyjne metody, dzielą się swoim doświadczeniem z innymi, są aktywni środowiskowo i zachęcają do takiej postawy swoich wychowanków – mówił marszałek Piotr Całbecki.



Wskazujecie swoim podopiecznym nie tylko to czego, ale i jak mają się uczyć, by mogli zrobić wszystko, co tylko sobie zamarzą. Uczycie ich tak istotnego myślenia krytycznego oraz komunikacji – tej, która pozwala odkryć i wyrazić siebie, a także tej, która pozwala im funkcjo-

nować w świecie – podkreślała w swoim wystąpieniu przewodnicząca sejmiku województwa Elżbieta Piniewska.

W ogłoszonym latem konkursie Kujawsko-Pomorski Lider Edukacji kandydatury zgłaszały organy prowadzące szkoły, przedszkola i inne placówki oświatowe, dyrektorzy tych instytucji, związki zawodowe oraz organi-

zacje pozarządowe. Powołana przez marszałka województwa kapituła konkursowa wskazała osiemnaście najlepszych z nich. Przywilej wyboru z tego grona najlepszego z najlepszych – Kujawsko-Pomorskiego Lidera Edukacji – zachował dla siebie gospodarz regionu. Z tytułem wiąże się okolicznościowa statuetka. Podała siedemnastka odebrała

równorzędne wyróżnienia. Cała osiemnastka otrzymała nagrody finansowe: Kujawsko-Pomorski Lider Edukacji – 10 000 zł, a wyróżnieni – 5 000 złotych.

Tradycyjnie z okazji Dnia Edukacji Narodowej zarząd województwa nagradza nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest samorząd województwa kujawsko-pomorskiego. Ze względu na epidemię uroczystość podzielono na dwie odrębne. Pedagodzy z marszałkowskich szkół i placówek odbiorą wyróżnienia w innym terminie. W tym roku wyróżnienia przyznano dwadzieścioro sześciorgu pedagogom. Z wnioskiem o nagrodę zarządu mogli wystąpić marszałek województwa, dyrektor Departamentu Edukacji Urzędu Marszałkowskiego, dyrektorzy szkół i placówek oświatowych oraz związki zawodowe. Uhonorowani otrzymają nagrody w wysokości 4 tysięcy złotych brutto.

(red), fot. Mikołaj Kuras dla UMWKP

Lipno

Ważne rozmowy z uczniami

Policjantka z lipnowskiej komendy spotkała się z uczniami klasy szóstej i ósmych lipnowskich szkół, żeby porozmawiać o przestrzeganiu prawa przez nastolatków, problemach szkolnych i prawach człowieka. Uczeń ma prawa, ale i obowiązki. Warto zdawać sobie sprawę „z obu stron medalu”.



Kto przeczytał uważnie regulamin szkolny? Czy znacie regulaminy portali społecznościowych, z których korzystacie? Czy wiecie jaka jest odpowiedzialność karna nieletnich? Kto prowadzi ich sprawy? Jakie konsekwencje mogą ponieść młode osoby?

To niektóre z pytań jakie za-

dała nastolatkom z lipnowskich szkół policjantka z Zespołu ds. Profilaktyki Społecznej, Nieletnich i Patologii. Na spotkaniach z klasą ósmą lipnowskiej „trójki” oraz szóstą i ósmą z „dwójki” funkcjonariuszka przedstawiała zasady odpowiedzialności karnej nieletnich. Mówiła o prawach i obowiązkach

uczniów oraz czynach karalnych, za które młode osoby ponoszą odpowiedzialność. Przedstawiła także wachlarz działań jakie sąd rodzinny może podjąć w stosunku do dzieci.

Druga część spotkania poświęcona była prawom człowieka w kontekście mowy nienawiści i hejtu w internecie. Ogromna część użytkowników sieci pada ofiarą hejtu chociaż raz, ale niemała liczba osób doświadczyła mowy nienawiści wielokrotnie. Policjantka przedstawiła pojęcia związane z tym zjawiskiem i nakreśliła daleko idące konsekwencje jakich doświadczają ofiary przemocy internetowej, z których często nie zdają sobie sprawy jej autorzy. Mowa tu o zjawisku tzw. „kabiny pilota”.

Szczególną uwagę warto zwrócić na genezę przemocy, czy to szkolnej, czy internetowej. Zaczyna się ona często cichego przyzwolenia innych.

(red), fot. KPP Lipno

Lipno

Bezpieczniejsi na drodze

Policjantka z lipnowskiej komendy odwiedziła w ubiegły wtorek uczniów pierwszych klas Szkoły Podstawowej nr 2 w Lipnie. Tematem przewodnim wizyty było bezpieczeństwo dzieci w ruchu drogowym. Jesienną szarugę z pewnością rozświecą podarowane dzieciom odblaski.



Policjantka z Zespołu ds. Profilaktyki Społecznej, Nieletnich i Patologii rozmawiała o bezpieczeństwie w ruchu drogowym z uczniami klas pierwszych Szkoły Podstawowej nr 2 w Lipnie. W ramach akcji „Świeć przykładem” przypomniła dzieciom podstawowe zasady, które obowiązują pieszych przy poruszaniu się po drogach.

Przećwiczone prawidłowe przekraczanie jezdni i odpowiednie zachowanie się na przejściu dla

pieszych. Dzieci wiedzą, że w mieście należy korzystać z chodnika, a poza miastem, gdzie go nie ma, należy poruszać się lewym poboczem tak, aby widzieć nadjeżdżające pojazdy. Zasady zachowania się na przejściu z sygnalizatorem świetlnym policjantka przypomniła, przytaczając bajkę o „Zebrze w mieście”.

Na koniec spotkania przypomniano ważne numery alarmowe i zasady korzystania z nich oraz zasady zachowania się w przypadku napotkania obcej osoby lub agresywnego psa. Najmłodsi otrzymali też od policjantów odblaskowe zawieszki, które z pewnością rozświecą jesienną szarugę.

(red), fot. KPP Lipno

Uczniowie uczyli nauczycieli

GMINA KIKÓŁ ▶ 14 października w Szkole Podstawowej w Woli nastąpiła zamiana ról między nauczycielami, a uczniami. Wszystko odbyło się w imię samorządności z okazji dnia nauczyciela



W minioną środę 14 października stery edukacyjne w Szkole Podstawowej w Woli przejęli uczniowie, wcielając się doskonale w role swoich pedagogów. Młodzi prowadzili lekcje, nauczyciele zasiedli w ławkach, rolę dyrektora placówki objęła Iwona Kwaśniewska, opiekunka samorządu uczniowskiego (wybrana na kolejną kadencję). To wszystko było

możliwe w ramach dnia samorządności.

– W naszej szkole dzień nauczyciela był wyjątkowy – opowiada nauczycielka Iwona Kwaśniewska. – Najpierw odbył się apel w formie audycji nadawanej przez szkolny radiowęzeł. Uczniowie przedstawili krótką charakterystykę nauczycieli, złożyli nam życzenia, były piosenki, a na-

wet tańce na szkolnym korytarzu. Wszystko oczywiście z zachowaniem reguł bezpieczeństwa sanitarnego. Był to dzień pełen wrażeń, śmiechu i pozytywnej energii w tym trudnym czasie.

Muzyka i wiadomości rozchodziły się w szkole dzięki radiowęzłowi zwanemu w Woli „Radiolą” i uwielbianemu przez uczniów i nauczycieli. – Mój pomysł utwo-

rzenia w szkole radiowęzła sprawdził się w stu procentach, zwłaszcza w dobie pandemii jest bardzo przydatny – przyznaje Iwona Kwaśniewska.

Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Ireny Sendlerowej w Woli Elżbieta Kiełkowska nagrodiła, w dniu edukacji narodowej, nauczycieli: Ewą Czarnecką, Iwonę Kwaśniewską, Annę Chylińską, Ja-

rosławą Ziemiańczyką oraz szkolną sekretarkę Barbarę Jankowską.

Nagrodzonym gratulujemy, a uczniom życzymy kontynuowania rozpoczętej w minioną środę misji pedagogicznej. Poziom świątecznych zajęć pokazała, że nauczyciele w Woli o gdnym następców martwić się nie muszą.

Lidia Jagielska
fot. nadesłane



Lipno/Skępe

Przedszkolaków przybywa

W minionym tygodniu niepubliczne przedszkole „Klub malucha” wzmocniło swoje szeregi o nowych, pełnoprawnych przedszkolaków.



Pasowanie na przedszkolaka odbyło się w „Klubie malucha” w piątek 16 października. Milusińscy przygotowywali się do tego wielkiego dnia przez półtora miesiąca. Wszystko udało się

znakomicie, były śpiewy i tańce, padło wiele mądrych słów o życiu przedszkolaka i jego odpowiedzialnej roli. Kipiła radością i entuzjazmem, i nawet rygory sanitarne z powodu trwającej

epidemii koronawirusa, mocno ograniczające grono świadków uroczystości, nie były w stanie popsuć humorów gromadce najmłodszych Klubowiczów.

Pasowania dokonała szefowa „Klubu malucha” Iwona Kwaśniewska, gratulując i dokumentując wydarzenie z wielką dumą ze swoich wychowanków. Gratulujemy dzieciom uzyskania zacnego miana przedszkolaka i życzymy owocnej drogi w gronie „Małych klubowiczów”.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Poruszająca historia

CIEKAWOSTKA ▶ Czasem jeden wiersz, jedna legenda potrafi poruszyć miliony ludzi. W przypadku legendy o biegu maratońskim słowo „poruszyć” jest jak najbardziej na miejscu



Historia maratonu rozpoczęła się od opowieści o bitwie pod Maratonem. Dzielni Ateńczycy pod wodzą Miltiadesa stawia tam czoła liczniejszemu oddziałom Persów. Po bitwie flota perska odbiła od brzegów Maratonu i obrała kurs na Ateny. Według legendy jeden z Ateńczyków – Filipides przebiegł do Aten, by ostrzec miasto. Tuż po oznajmieniu informacji zmarł. Czy faktycznie taka historia miała miejsce? Po raz pierwszy o biegaczu spod Maratonu pisał poeta i pisarz Lukian. Działo się to jednak ponad 600 lat po bitwie. Oryginalna historia mówi o tym, że Filipides był zawodowym „kurierem”. W dawnej Grecji osoby takie nosiły miano hemerodromów. Zadaniem Filipidesa było dobiegnięcie nie do Aten, ale do Sparty oddalonej o ok. 240 km od Maratonu.

Niestety zdołał dobiec tylko do Aten i tam oznajmić wieść o zwycięstwie.

Historia przez wieki pozostawała zapomniana. Do życia powróciła za sprawą Roberta Browninga. Był on poetą, który w 1879 roku napisał poemat pod tytułem Filipides. Jednym z czytelników poematu był Pierre de Coubertin, w którego głowie rodziły się myśli o wznowieniu starożytnych igrzysk olimpijskich. W 1892 roku brytyjscy oficerowie udali się do Grecji, by sprawdzić czy wersja o przebiegnięciu przez Filipidesa 150 km spod Maratonu do Sparty jest możliwa do wykonania w dwa dni. Trzem żołnierzom taka sztuka się udała. Najlepsze zajęło to 34 godziny. Od tego czasu do dziś odbywa się bieg między Atenami, a Spartą nazywany Spartathlonem.

Do dziś nie wiadomo także, którą drogą poruszał się rzekomy Filipides. Faktycznie najłatwiejsza droga miała ok. 40 km. Mógł on jednak wybrać o 10 km krótszy trakt wiodący z Maratonu przez góry do Aten. Tego nie dowiemy się zapewne nigdy.

Po raz pierwszy bieg maratoński powrócił w czasie pierwszych igrzysk olimpijskich w Atenach w 1896 roku. Na morderczym dystansie rywalizowało 17 mężczyzn. Biegli na oryginalnej trasie z Maratonu do Aten. Idea biegu wypaliła. Rok po igrzyskach ruszył bieg maratoński w Bostonie. Odbywa się do dziś. Obecnie to impreza masowa, w której uczestniczą dziesiątki tysięcy ludzi. W 1897 roku na starcie stanęło ich raptem 15. Trasa była koszmarem. Pierwsze 13 kilometrów dróg było pokrytych błotem, które spłynęło z okolicznych wzgórz po porannej burzy. Zwycięzcą zawodów był John McDermott – chłopak o irlandzkich korzeniach. Podczas biegu stracił 5 kg. Jego stopy po zdjęciu butów opisywano jako „mielonkę”. Tuż po przekroczeniu mety zawodnik głośno krzyczał, że już nigdy nie przebiegnie tak długiego dystansu. Pasja była silniejsza i John McDermott wrócił na start rok później. Ukończył bieg na czwartym miejscu.

(pw)

XX wiek

Rolnicza odbudowa

3 września 1939 roku Pomorska Izba rolnicza została ewakuowana pod Włocławek. Później wojna sprawiła, że część członków izby rolniczej została poddana torturom, część zginęła. Do końca wojny rolnicy byli narażeni na wysiedlenia, konfiskatę majątku, przymusowe kontyngenty wojskowe... W lutym 1945 roku, po przejściu frontu życie zaczynało powoli wracać do normy.

Rolnicy znowu zaczęli się organizować. 14 lutego zaczęła ponownie działać Izba Rolnicza. Pracy było mnóstwo. W byłym majątku Głodowo pod Lipnem zorganizowano zakład doświadczalny. Pierwszym zadaniem zakładu były doświadczenia z odmianami pszenicy, żyta i jęczmienia ozimego. Specjalnie na ten cel udało się załatwić 25 odmian pszenicy, 12 odmian żyta i 7 odmian jęczmienia. Bardzo ciekawym pomysłem było stworzenie przy szkołach tuż

po wojnie ogródków ziołowych. Uprawiano w nich podstawowe zioła – miętę, rumianek, prawoślaz, dziewannę i kozłka lekarskiego.

Podstawowym narzędziem pracy rolnika pozostawał koń. Ich liczebność była różna w zależności od położenia powiatu na mapie województwa. W lipnowskim, w 1945 roku doliczono się 5419 koni. W tym samym czasie w wąbrzeskim pozostało ich raptem 1700. Należało więc działać tak, by wyrównać dyspro-

porcję. Niestety wiele zwierząt było wynędzniałe i nie nadawało się do pracy. Nie inaczej było z bydłem. W powiecie lipnowskim w 1945 roku liczba krów wynosiła 53% tego, co w przed wojną. W wąbrzeskim było jeszcze gorzej.

W przypadku trzody chlewnej można śmiało powiedzieć, że obory na skutek wojny opustoszały. W wąbrzeskim w 1945 roku pozostało zaledwie 20% przedwojennego stanu trzody chlewnej.

(pw)

XX wiek

Smutna rocznica

17 października mija rocznica bardzo tragicznego wydarzenia z historii lokalnej. Tego dnia w 1939 roku władze niemieckie dokonały aresztowania dzieciątek nauczycieli w Lipnie.

Po tym, gdy armia niemiecka wkroczyła w granice Polski, zajęcia szkolne zostały przerwane. Przez pewien czas los edukacji pozostawał w zawieszeniu. Nikt nie wiedział o dalszych planach Niemców. 17 października do Lipna Niemcy zwołali „konferencję nauczycielską”. Była to oczywiście przykrywka. Uczestników zapewniano, że na spotkaniu poruszony zostanie temat przyszłości szkół. Prawda była jednak inna. Aresztowano 72 przybyłych nauczycieli. Zwolniono kobiety – nauczycielki. Mężczyzn czekał różny los. Jednych wysłano do podobozów, gdzie czekała ich śmierć. Inni trafili do obozów głównych, np. Dachau lub Mauthausen. Efekt

był taki, że po II wojnie światowej z 72 aresztowanych przeżyło zaledwie kilku.

Efektom zaplanowanej akcji było to, że po wojnie konieczne było szybkie odbudowanie kadry nauczycielskiej. Niestety rodziny wielu aresztowanych w Lipnie nie wiedzą do dziś, gdzie zmarli ich bliscy i gdzie znajdują się ich groby. Na przełomie października i listopada 1939 roku podobny los spotkał nauczycieli z powiatu rypińskiego, a więc także Dobrzynia nad Drwęcą. Wielu zostało zgładzonych w domu kaźni w Rypinie lub w miejscowości Rak nieopodal Skrwilna.

(pw)

XX wiek

Gorąca sierpniowa noc

W sierpniu 1919 roku doszło do mini potyczki polsko-niemieckiej na pograniczu powiatu lipnowskiego i toruńskiego.



11 listopada 1918 roku podpisano rozejm, który zakończył I wojnę światową. Do stołów obrad usiedli dyplomaci z różnych państw. Ich celem było wynegocjowanie pokoju. Ten podpisano w czerwcu 1919 roku w Wersalu pod Paryżem. Było już wiadomo, że w styczniu 1920 roku Pomorze powróci w granice Polski. Nie wszyscy Niemcy potrafili pogodzić się z taką sytuacją. Powstawały jednostki paramilitarne, które na własną rękę pilnowały granic i wykonywały rajdy na polskie wsie. Jednostki te współdziałały z niemiecką regularną armią. Ogólnie nazywano je Grenzschutzem, czyli strażą granic.

18 sierpnia 1919 roku oddziały Grenzschutzu rozpoczę-

ły ostrzał Lubicza Górnego, który znajdował się w granicach powiatu lipnowskiego. Strzelanina trwała całą noc. Ludność cywilna pochowała się do piwnic. Obie strony z broni ręcznej przeszły na używanie granatów i artylerii, więc w niemal całej wsi popękały szyby w oknach. Kilka nieruchomości zostało uszkodzonych. Jeden z robotników – Gaszyński został ranny w obojczyk. Rany odnieśli także dwaj polscy żołnierze – Wybicki i Skibs. Oddziałami polskimi dowodził rotmistrz Zadarnowski. To on postanowił mocno odpowiedzieć na atak niemiecki. Około 4 rano strzelanina ustała. Podobne incydenty całe szczęście się nie powtórzyły.

(pw), fot. ilustracyjne

Biblioteka dla czytelników

KIKÓŁ ▶ Gminna Biblioteka Publiczna w Kikole serdecznie zaprasza czytelników po nowości wydawnicze na długie jesienne wieczory. Nowości zostały zakupione ze środków pozyskanych z Programu Wieloletniego „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa” Priorytet 1 – „Zakup nowości wydawniczych do bibliotek publicznych”

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**



Na ten cel biblioteka otrzymała dotację w wysokości 5 578,00 zł. Celem programu jest wzmocnienie aktywności czytelniczej w bibliotekach publicznych poprzez kreowanie wzrostu liczby wypożyczanych publikacji oraz wzrostu liczby czytelników bibliotek publicznych. Pozyskane środki zostały przeznaczone na zakup literatury pięknej dla dzieci, młodzieży i dorosłych, literaturę popularnonaukową oraz lektury szkolne.

– Nasze doświadczenie biblio-

tekarskie nauczyło nas planowania zakupów zgodnie z sugestiami czytelników. W kryterium doboru literatury nie sugerujemy się obowiązującymi trendami, lecz zapotrzebowaniem naszej lokalnej społeczności. Wychodząc naprzeciw potrzebom naszych czytelników, prosimy o zgłaszanie propozycji nowości wydawniczych do zakupu do Gminnej Biblioteki Publicznej w Kikole na adres email bibliot.kikol@wp.pl. Zapraszamy do odwiedzin i wypożyczania. Informujemy,

że nasza biblioteka startuje z drugą kampanią „Mała Książka – Wielki Człowiek”. Serdecznie zapraszamy dzieci w wieku przedszkolnym (rocznik 2014-2017) wraz z rodzicami do odebrania darmowych wyprawek czytelniczych – informują bibliotekarze z Kikoła.

Nadeszła jesień a wraz z nią nadszedł czas, aby przygotować się na długie popołudnia, podczas których nie powinno zabraknąć dobrej książki – dla rodzica i dla dziecka. – Zatem warto nas odwiedzić, gdzie na każdego Małego Czytelnika czeka wyjątkowa wyprawka czytelnicza przygotowana przez Instytut Książki. Mali czytelnicy mogą odbierać w naszej bibliotece „Wyprawkę Małego Czytelnika” i sięgnąć po nagrody. W wyprawce znajduje się karta do zbierania na-

klejek i książeczka „Pierwsze Czytanki dla...”. Zachęcamy dzieci, które brały udział w ubiegłorocznej edycji do dalszej zabawy ze zbieraniem naklejek i wypożyczaniem książeczek, a nowych czytelników do przyłączenia się do akcji – dodają bibliotekarze.

Więcej szczegółów w Gminnej Bibliotece Publicznej w Kikole pod nr tel. 54 289 46 70 wew. 25. Przy-

pominamy, że kampania społeczna „Mała książka – wielki człowiek” realizowana jest przez Instytut Książki, a dofinansowana jest przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Więcej informacji o projekcie na: wielki-czlowiek.pl.

(artykuł sponsorowany)



Kikół

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Nowy mural na cześć Chopina

W piątek 9 października br. zebrała się Komisja Konkursowa powołana przez Dyrektora Ośrodka Kultury Gminy Kikół.



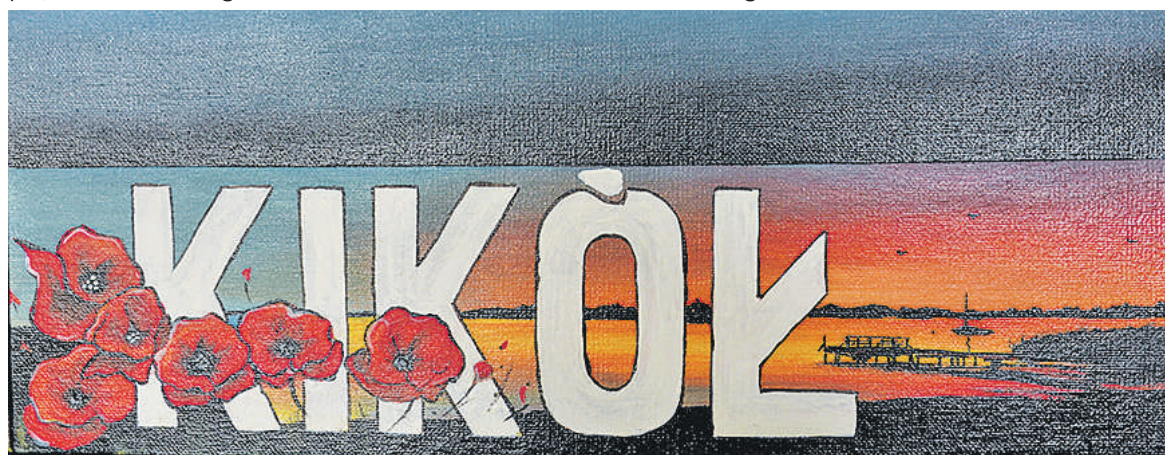
Komisja w składzie: Jolanta Kuczkowska, ks. kan. Marek Mrówczyński, Józef Predenkiewicz oraz Jacek Sadowski dokonała otwarcia projektu nadesłanego w ramach

zorganizowanego konkursu. Zadaniem Komisji była ocena projektu, szczególnie pod kątem inspiracji historią Kikoła. Nadesłany projekt, autorstwa Adama Falkowskiego

nawiązuje do wizyty Fryderyka Chopina, który latem 1827 roku odwiedził Kikół. Ten znakomity pianista i kompozytor w Sali Ryckowskiej miejscowego pałacu dał koncert dla hrabiego Karola Zboińskiego, jego rodziny i przyjaciół.

– Konkurs został zorganizowany przez Ośrodek Kultury Gminy Kikół, przy współpracy z Wójtem Gminy Kikół i ks. kan. Markiem Mrówczyńskim. Mural zostanie wykonany na ścianie szczytowej budynku należącego do parafii pw. Św. Wojciecha w Kikole przy ul. Świętojańskiej. Panie Adamie, dziękujemy za udział i gratulujemy. Pracę będzie można zobaczyć na wystawie w Gminnej Bibliotece Publicznej w Kikole – informuje Aneta Falkowska z Ośrodka Kultury Gminy Kikół.

(artykuł sponsorowany)
fot. nadesłane



Gmina Kikół

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Będzie lepszy dojazd do pól

Gmina Kikół podpisała umowę z wykonawcą na realizację zadania „Modernizacja drogi dojazdowej do gruntów rolnych o nawierzchni tłuczniowej z powierzchniowym utwaleniem emulsją i grysami do długości 0,499 km w obrębie geodezyjnym: Cieluchowo cz. dz. nr 308”.



Zadanie obejmuje wykonanie drogi o konstrukcji tłuczniowej z kamienia łamanego z powierzchniowym utwaleniem emulsją i grysami na odcinku o długości 0,499 km. Zakres robót obejmuje: wykonanie koryta, wykonanie warstwy odsączającej, wykonanie podbudowy z kruszywa łamanego o frakcji 0 – 31 mm, powierzchniowe utwalenie nawierzchni emulsją asfaltową i grysami, wykonanie umocnio-

nych poboczy. Inwestycja jest dofinansowana ze środków Województwa Kujawsko-Pomorskiego pochodzących z tytułu wyłączeń gruntów rolnych z produkcji w kwocie 46 906,00 zł.

Wartość robót budowlanych zgodnie z podpisaną umową wynosi 199 087,80 zł. Poniżej zdjęcia przedstawiające drogę przed realizacją inwestycji.

(artykuł spons.) fot. Jacek Wilkanowski, UG Kikół

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Świerkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komput., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Łęski-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detał, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakiernia proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 5,38ha wraz z domem i budynkami gospodarczymi, tel. 798 624 634

Kupię mały domek w Dębowej Łące

tel. 609 084 157

Sprzedam grunty rolne 3,70 ha. Działka w całości. Okolice Rypina tel. 781 669 062

Sprzedam działkę budowlaną 13,80a, gotową pod zabudowę. Białkowo. Tel. 661054087, 722292288

Wzmem w dzierżawę ziemię rolną. Tel. 506-323-680

Praca

Pracownik Produkcji / Pakowacz / Szwaczka. Atrakcyjne warunki zatrudnienia. Alpha Dam Sp. z o.o., 87-207 Dębowa Łąka, e-mail: info@alphadam.com tel. 56 646 2007

Zatrudnimy szwaczki do lekkiego szycia. Golub-Dobrzyń. Tel 601 625 311

Rolnictwo

Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty pryzmowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulska, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparka/spychacz. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 05

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Sprzedam wóz konny i krajążę z silnikiem 5,5 kW, gm. Wielgie, tel. 542897347

Kupię Ursusy, Zetory, Fergusony, MTZ, Pronary, Belarusy i inne ciągniki, tel. 601 729 483

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Byki Highland Szkockie Wysokogórskie sprzedam lub zamienię na cielęta. Tel. 661054087, 722292288

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie Szychowo 18, tel. 698 587 647

Ziemniaki jadalne w ciągłej sprzedaży, tel. 600 646 094, 664 006 150

Sprzedam owies, żyto, mieszanek. Tel. 883 678 823

Usługi

Auto handel/komisy

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damar-auta sprowadzane z Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektownia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piśsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spawalnictwo, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnictwo, Tuchowo, tel. 512 442 245

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparkę i koparko-ładowarkę, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cienetowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsylia-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703

Doradztwo/inwestycje

GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnońska-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasienicka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, najkorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Foto/Video

Usługi fotograficzne, wideofilmowanie, wynajem fotobudki. Wolne terminy 2020/2021. Tel. 884 042 764

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszevska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl



Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wrocki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranicą, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałów Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczyński, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawrońscy, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wrocki, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszynek, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

REKLAMA



Usługi foto-**wideo** Krzysztof Pokrętowski

Fotografia okolicznościowa

📷 Filmowanie 4K Ultra HD

Filmy i zdjęcia 360°

Filmy reklamowe

Indywidualnie i dla firm

📞 884 - 042 - 764

✉️ kpokretowski@gmail.com

OGŁOSZENIE WŁASNE



OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interesantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

REKLAMA

KARKON-ZAPOROWICZ

KOTŁY ECODESIGN-DOFINANSOWANIE

- FIRM: KOTŁOSPAW, STALMARK
- LAZAR, KOSTRZEWA, BUDERUS,
- KIP, PELLASK,
- KOSPEL MPM
- OGRODZENIA
- FORMY STALOWE



www.facebook.com/KARKONGD

ul. Rypińska 50, Golub-Dobrzyń
695 912 114 lub 883 673 400

REKLAMA

dombud rp
przyjedź i sprawdź nas!



DOŁĄCZ DO NAS!
facebook.com/dombudrp

Ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy)
Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829

TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:

87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4, tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:

Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:

tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:

tel. 662 061 331

Wydawca:

WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 5000 egz.)

Druk:

POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Ojciec niepodległości

POSTAĆ ▶ O zasługach Józefa Piłsudskiego i Romana Dmowskiego na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości pisaliśmy już niejednokrotnie. Tym razem przybliżamy historię Ignacego Jana Paderewskiego – ambasadora sprawy polskiej w pierwszej połowie XX wieku



Paderewski – Ignacy Jan Paderewski był jednym z „ojców” niepodległości Polski

Ignacy Jan Paderewski urodził się 6 listopada lub 18 listopada 1860 roku. Jego rodzicami byli Poliksena z domu Nowicka, córka Zygmunta, filomaty i przyjaciela Adama Mickiewicza, która zmarła kilka miesięcy po jego narodzinach. Jedynym opiekunem Ignacego i jego starszej siostry Antoniny był ojciec – uczestnik powstania styczniowego, który za udział w nim odbył karę roku więzienia w Kijowie, a następnie zarabiał na życie jako administrator jednego z majątków na Podolu. Niedługo potem ojciec zmarł. Oboje rodzice Paderewskiego pochowani zostali na cmentarzu w Żytomierzu.

W tym czasie małym Paderewskim opiekowała się ciotka. Duży wpływ na jego wychowanie wywarł były powstaniec listopadowy, Michał Babiński. Zajmował się on nauczaniem dziecka historii, geografii, języka francuskiego i literatury polskiej. Ignacy od dzieciństwa przejawiał uzdolnienia muzyczne, początkowo grając na starym, rodzinnym fortepianie.

W latach 1872–1878 zdobył wykształcenie w warszawskim Instytucie Muzycznym. Tam studiował grę na fortepianie pod kierunkiem Rudolfa Strobla, Juliusza Janoty, Romana Schloczera i jego brata Pawła Schloczera. Po ukończeniu szkoły z odznaczeniem otrzymał posadę nauczyciela kursu średniego fortepianu w tejże szkole. Paderewski utrzymywał się grając na przyjęciach, komponując i wykonując własne utwory, a także udzielając lekcji gry. Pomimo zachwytów otoczenia, sam twierdził, iż musi jeszcze wiele się nauczyć – przez to potrafił ćwiczyć nawet po 12 godzin dziennie. W 1880 roku poślubił Antoninę Korsą-

kównę. Po śmierci żony w 1881 roku (która pozostawiła go z kalem kilkunastymiesięcznym synem Alfredem), wyjechał doskonalić swój warsztat do Berlina.

W czasie zagranicznych wjazdów Paderewski spotkał m.in. słynną polską aktorkę Helenę Modrzejewską. Ta, zafascynowana jego talentem, podarowała mu okazałą sumę pieniędzy. Za tę kwotę mógł kontynuować naukę w Wiedniu, pod kierownictwem Teodora Leszetyckiego. Jego mistrz polecił go później na posadę nauczyciela gry na fortepianie w Strasburgu. Pierwszy większy sukces odniósł, debiutując jako pianista w 1887, a w 1888 roku miał miejsce jego pierwszy duży koncert w Paryżu. Tam też spotkał i zaprzyjaźnił się z kompozytorem Camillem Saint-Saënem.

Później przez pewien czas przebywał w Londynie, gdzie koncertował między innymi przed królową Wiktorią. Wielkim sukcesem okazało się jego pierwsze tournée po Stanach Zjednoczonych w latach 1891–1892, na które Paderewski zmuszony był się udać z powodów finansowych. Na stałe zamieszkał w USA. Zyskał sobie ogromną popularność, nazywany był „największym ze wszystkich”, „mistrzem”, „królem pianistów”, „czarodziejem klawiatury”. Podczas koncertowania w USA doznał kontuzji dłoni, myślał nawet o zakończeniu kariery. Sprawność dłoni przywrócił mu Friedrich Lange – pionier niemieckiej chirurgii w Stanach. W 1899 roku Paderewski ożenił się z Heleną Marią Górską z domu Rosen, czym sprawił zawód wielu wielbicielkom urzeczoną jego talentem i wyglądem (zwłaszcza długimi, falującymi włosami).

Paderewski skomponował swoje jedyne dzieło sceniczne, operę Manru na przełomie stulecia. Jej prapremiera odbyła się w Dreźnie 29 maja 1901 roku, a wkrótce zaprezentowano dzieło we Lwowie. Prapremiera amerykańska odbyła się w Metropolitan Opera 14 lutego 1902 roku. Odbyło się jeszcze 9 przedstawień w tym samym sezonie, po czym dzieło zdjęto z afisza i nigdy nie zostało wznowione. Manru pozostaje jedyną operą skomponowaną przez Polaka, która została wystawiona w Metropolitan Opera.

Na zlecenie Paderewskiego w 1908 roku rzeźbiarz Antoni Wiwulski wykonał pomnik upamiętniający zwycięstwo wojsk polskich w bitwie pod Grunwaldem. Monument został odsłonięty w 1910 roku w Krakowie, w obecności ponad 150 tys. osób. Paderewski wygłosił wówczas przemówienie o charakterze niepodległościowym.

Po wybuchu I wojny światowej zaczął prowadzić szeroko zakrojoną działalność dyplomatyczną na rzecz Polski i Polaków, wykorzystując swą popularność na Zachodzie. Paderewski zbierał m.in. fundusze na pomoc ofiarom wojny i był jednym ze współzałożycieli komitetów pomocy Polakom w Paryżu i Londynie. W 1915 roku wraz z Henrykiem Sienkiewiczem założył w Vevey Szwajcarski Komitet Generalny Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce. W tym samym roku wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie kontynuował działalność. Przed każdym występowaniem przemawiał na temat postulowanej przez niego niepodległości Polski. W krótkim czasie udało mu się zbliżyć do doradcy prezydenta Wilsona, Edwarda House’a. Później spotkał się z samym prezydentem, któremu w styczniu 1917 roku przekazał memoriał na temat Polski (zawierający m.in. koncepcję Stanów Zjednoczonych Polski). Być może z tego powodu sprawa polskiej niepodległości znalazła się w słynnych 14 punktach Wilsona. W sierpniu 1917 roku został przedstawicielem na USA Komitetu Narodowego Polski z Romanem Dmowskim na czele.

Po powrocie do kraju Józefa Piłsudskiego i powierzeniu przez niego misji formowania rządu Jędrzejowi Moraczewskiemu, również i Paderewski powrócił do Polski. Najpierw przybył 23 listopada 1918 roku do Liverpoolu, skąd udał się do Londynu. W ciągu kilku kolejnych dni rozmowy z nim prowadził ówczesny minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Arthur Balfour namawiając go do wyjazdu do Polski i pokierowania nowym rządem. Paderewski zażyczył sobie podróży do Warszawy przez Gdańsk i Toruń, chociaż były to formalnie ziemie jeszcze niemieckie.

Paderewski wraz z żoną oraz z towarzyszącym im majorem Zygmuntom Iwanowskim

w roli adiutanta wyruszył w podróż z portu Harwich do Polski na statku „Concord”. Jeszcze 23 grudnia statek zawinął do Kopenhagi, a 25 grudnia dobił do brzozy w Gdańsku. Paderewski zamieszkał w hotelu Danziger Hof, a 26 grudnia o godzinie 11 udał się pociągiem przez Piłę do Poznania. W celu uniknięcia demonstracji politycznych, Urząd Spraw Zagranicznych Rzeszy postanowił zakazać przyjazdu pianaście, a w Rogoźnie Niemcy starali się skierować wiozący go pociąg bezpośrednio do Warszawy z pominięciem Poznania. Paderewski przybył do Poznania 26 grudnia, czym wywołał ogromne poruszenie pośród miejscowych Polaków. Wręczenie mu nakazu opuszczenia miasta uniemożliwił niemieckim oficerom kordon Straży Ludowej. Paderewski udał się do hotelu Bazar, gdzie wydano na jego cześć okolicznościowy bankiet, po którym wygłosił przemówienie, zakończone owacją i manifestacją patriotyczną. Jego przybycie do stolicy Wielkopolski i entuzjastyczne przywitanie stało się impulsem do wybuchu zakończonego sukcesem powstania.

Po przyjeździe do Warszawy, Paderewski spotkał się z Piłsudskim i podjął rolę mediatora pomiędzy nim a obozem Dmowskiego. 16 stycznia 1919 roku został premierem, pełniąc również funkcję ministra spraw zagranicznych. Wraz z Romanem Dmowskim jako delegat pełnomocny reprezentował Polskę na konferencji pokojowej w Paryżu, zakończonej podpisaniem traktatu wersalskiego, kończącego I wojnę światową. W tym czasie wsparł gen. Tadeusza Rozwadowskiego w jego planach tworzenia Legionu Amerykańskiego, który miał walczyć w Polsce z bolszewikami. W wyniku tych działań powstała polsko-amerykańska Eskadra Lotnicza im. Tadeusza Kościuszki. Paderewskiemu nie udało się zrealizować wszystkich założeń strony polskiej, jednak dał się poznać jako sprawny negocjator i dyplomata. Pomimo tego jego bezpartyjny rząd był krytykowany w kraju zarówno przez lewicę, jak i prawicę. Paderewski wiedział, że jego gabinet ma charakter przejściowy, dlatego w grudniu 1919 podał się do dymisji. Następnie wyjechał do Szwajcarii, aby odpocząć od polityki.

W 1922 roku wyjechał ponownie do USA, gdzie powrócił do koncertowania. Za odbycie trasy koncertowej po Stanach udało mu się zarobić 500 tys. dolarów, sumę jak na owe czasy astronomiczną. Później zajął się także działalnością charytatywną. W 1932 roku na występie Paderewskiego w Madison Square Garden przybyła rekordowa liczba widzów – 16 tys., a dochód z tego koncertu artysta przeznaczył na bezrobotnych amerykańskich muzyków.

Po śmierci Piłsudskiego w 1935 roku Paderewski współtworzył tzw. Front Morges. Organizacja ta, opozycyjnie nastawiona wobec sanacji, miała charakter centroprawicowy, a jednym z jej głównych założycieli był generał Władysław Sikorski. Front Morges domagała się demokratyzacji życia politycznego w kraju, ale również postulowała wybór Paderewskiego na prezydenta Polski.

Po wybuchu II wojny światowej Paderewski wszedł w skład władz Polski na uchodźstwie. Został przewodniczącym Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie, która stanowiła substytut Sejmu na emigracji. We wrześniu 1940 roku, mimo podupadającego zdrowia, udał się raz jeszcze do USA, by działać na rzecz Polski. Spowodował między innymi uzyskanie przez rząd Sikorskiego kredytów na uzbrojenie Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. W czasie II wojny światowej jego nazwisko naziści niemieccy umieścili na liście wrogów III Rzeszy tzw. Czarnej Księdze.

Paderewski zmarł na zapalenie płuc 29 czerwca 1941 roku o jedenastej rano, w pokoju hotelowym Hotelu Buckingham na Manhattanie. Pierwotnie Paderewski został pochowany na Narodowym Cmentarzu w Arlington w pobliżu Waszyngtonu, za sprawą osobistego działania w tej kwestii prezydenta Roosevelta. W ramach dokonujących się w Polsce przemian polityczno-społecznych po wyborach w czerwcu 1989, w dniu 29 czerwca 1992 roku trumnę z jego prochami sprowadzono do Polski, gdzie spoczęła w krypcie archikatedry św. Jana w Warszawie. Pośmiertnie odznaczony orderem wojennym Virtuti Militari.

Opr. (Szyw)

Przełamanie Wichra, hat-trick Kosowskiego

PIŁKA NOŻNA ▶ Pięć porażek z rzędu w A-klasie wystarczyło. Wicher Wielgie wreszcie zanotował zwycięstwo i miejmy nadzieję, że teraz będzie tylko lepiej. Pierwszą od prawie trzech miesięcy wygraną Wicher odniósł kosztem innej ekipy z powiatu lipnowskiego – UKS Skompensis Skępe



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Po dobrym początku sezonu, gdzie w czterech kolejkach udało się zdobyć 7 punktów, w Wielgim od dawna nie ma śladu. Nie

dość, że Wicher przegrał pięć razy z rzędu to stracił w tych meczach aż 28 bramek! Wynik to wręcz porażający, oddający fatalną grę

defensywną. Obecnie tylko dwie ostatnie drużyny w tabeli mają gorszą defensywę od Wichra. 42 gole stracone w 10 meczach dają

ponad cztery bramki dla rywali na mecz.

Ale najważniejsze, że fatalną passę wreszcie udało się przezwyciężyć. Szansa na to była sporą, bo w niedzielne popołudnie Wicher grał w Skępem, z jedną z najsłabszych ekip A-klasy, czyli Skompensisem. Początek meczu zaskakująco należał do gospodarzy, którzy częściej atakowali, ale nie były to zbyt groźne akcje. Po kwadransie Wicher przejął inicjatywę, co golem po płaskim strzale z pola karnego udowodnił Kosowski. Dziesięć minut później ładnie wykonany rzut wolny z ponad 20 metrów przyniósł gola na 2:0 dla gości. Ponownie trafił niezawodny Kosowski. Do przerwy było 2:0 dla Wielgiego.

W drugiej odsłonie Wicher znokautował rywala, punktując go dość regularnie, co kilka minut. Najpierw trafił Matera, na 4:0 podwyższył Reznierowicz, na 5:0 Kosowski, kompletując tym samym hat-tricka. Na 6:0 trafił kapitan – Paszyński. W ostatnich minutach honorowego gola dla miejscowych zdobył Ziółkowski.

Po tym meczu Wicher awansował na 13. miejsce w tabeli, na koncie ma dziesięć punktów, a w kolejnym meczu podejmować będzie Skrwę Skrwilno. Skompensis spadł na ostatnie – 18. miejsce z trzema punktami. W najbliższej serii UKS pojedzie na mecz ze Startem Stawki.

Tekst i fot. (ak)



Piłka nożna

Porażka w pucharze, wygrana w lidze

W środę 11 października w Bydgoszczy UKS Mustang Wielgie zmierzył się w finale Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim z Notecią Inowrocław.



Stawka spotkania była bardzo wysoka i obie drużyny od początku spotkania chciały zdobyć bramkę. W pierwszej połowie inicjatywa należała do zespołu z Inowrocławia, który zdobył

dwa gole. Warto zaznaczyć, że pod koniec pierwszej połowy zawodniczka Mustanga Magdalena Żebrowska trafiła piłką w słupek. W drugiej części meczu do głosu doszły piłkarki z Wielgiego,

czego dowodem była bramka na 2:1 zdobyta przez Ewelinę Czubakowską w 70. minucie. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 3:1 dla Noteci Inowrocław. UKS Mustang Wielgie tym samym

otrzymał pamiątkowy puchar dla finalisty, nagrodę pieniężną od K-PZPN i srebrne medale z rąk prezesa K-PZPN Eugeniusza Nowaka.

Już w sobotę 17 października nasz zespół udał się na trudny wyjazdowy mecz do Świecia z Wdą Strażak Przechowo w ramach rozgrywek IV ligi kobiet. Był to bardzo równy i zacięty pojedynek. Pierwszą bramkę w 11. minucie zdobyła niezawodna Anita Maćkiewicz dla zespołu z Wielgiego. Już z minuty później był remis. Jeszcze przed przerwą Mustang wyszedł na prowadzenie po strzale Eweliny

Czubakowskiej. Do przerwy było 2:1. Po zmianie stron gospodynie znów doprowadziły do remisu, jednak końcówka należała do UKS-u, który po dwóch kolejnych bramkach Anity Maćkiewicz wygrał 4:2. Szczegółowej urody była bramka na 3:2, kiedy podanie M. Żebrowskiej na gola zamieniła Maćkiewicz. Dodajmy, że Anita Maćkiewicz w tym spotkaniu skompletowała hat-trika.

Za tydzień Mustang zagra u siebie z Fuksem Wielowicz. Mecz odbędzie się w sobotę 24 października o godzinie 12.00 na boisku w Teodorowie.

(ak), fot. nadesłane

Bez kibiców, ale z wygraną

PIŁKA NOŻNA ▶ Drugie z rzędu zwycięstwo odnieśli piłkarze z Dobrzynia. Tym razem okazali się lepsi, mimo braku kilku zawodników, od ekipy Dąb BOSiR Barcin, wygrywając 2:1. Z powodu epidemii koronawirusa mecz odbył się na pustym stadionie



Na prowadzenie w pierwszej połowie wyprowadził Wiślaków już po kilkunastu minutach meczu Patryk Olewiński, który w swoim stylu wszedł w pole karne gości, minął obrońcę, bramkarza i wpakował piłkę do pustej bramki. Niestety radość nie trwała zbyt długo, gdyż goście wyrównali 10 minut później po pięknym strzale zza pola karnego. Jedni i drudzy mieli jeszcze sytuacje w pierwszej części gry, ale żadna z drużyn nie znalazła drogi do bramki. Po pierwszej połowie było więc 1:1.

Drugie 45 minut Wiśła zaczęła ostrożnie, ale cały czas to nasz

zespół był stroną dominującą i stwarzał więcej sytuacji bramkowych. W jednej z nich doskonale powalczył Kleczkowski, który najprzemyślniej zachował się na szesnastym metrze od bramki, wyłuskał piłkę i mocnym strzałem zaskoczył bramkarza, ale sędzia dopatrzył się faulu naszego zawodnika. Innego zdania byli jednak Wiślacy.

W końcówce jednak miejscowi dopięli swego za sprawą rzutu karnego. Faulowany w polu karnym po stałym fragmencie był Kleczkowski, który został uderzony łokciem w twarz przez prze-

ciwnika. Jedenastkę na bramkę pewnym strzałem zamienił Patryk Zieliński. Wynik meczu 2:1 utrzymał się do końcowego gwizdka i szóste zwycięstwo naszego zespołu, ku uciechu fanów oglądających mecz zza bramy stadionu, stało się faktem.

W następnej kolejce Wiślacy pojadą do Pakości, gdzie zmierzą się z tamtejszą Notecianką. Spadkowicz z IV ligi w tym sezonie nie przegrał jeszcze spotkania, zaliczył jeden remis i 11 zwycięstw z bilansem bramkowym 52-8. Wiśła z 20 punktami jest siódma.

Tekst i fot. (ak)



Piłka nożna

Podwójny sukces Tłuchowii

Dwa mecze rozegrała w ubiegłym tygodniu Tłuchowia Tłuchowo. W niedzielę przełamała się w lidze okręgowej, wygrywając po raz pierwszy po czterech porażkach 3:2 z Ziemowitem Osieciną. Spory sukces nasz zespół zanotował w środę, ogrywając w 1/4 finału Pucharu Polski w podokręgu Włocławek 3:2 czwartoligowego Lecha Rypin.

Ostatnie tygodnie w lidze były dla beniaminka z Tłuchowa trudne. Zdażały się wysokie porażki jak 1:6 w Kruszwicy lub 0:4 w Łabiszynie, ale i przegrane spotkania po bardzo zaciętej walce jak 4:5 ze Zdrojem Ciechocinek. Na dodatek nasz zespół rywalizuje

je także w Pucharze Polski, gdzie w drugiej rundzie pokonał 5:2 Łokietka Brześć Kujawski.

I właśnie w pucharowym starciu Tłuchowia w środę podejmowała Lecha Rypin. Faworyt mógł być tylko jeden, zespół grający na co dzień w czwartej

lidze. Ale to gospodarze zaczęli świetnie, prowadzili już po 7 minutach i голу Wolińskiego. Lech szybko wyrównał, a potem objął prowadzenie 2:1. Taki wynik był do przerwy. Awans Tłuchowia wywalczyła dzięki piorunującemu początkowi drugiej odsłony.

W trzy minuty bramki zdobyli Gaul i Konic, zapewniając swojej drużynie wygraną 3:2.

Tłuchowia jest więc w czwórce najlepszych ekip w podokręgu włocławskim. Warto dodać, że w półfinale na tym szczeblu jest też Mieś Lipno, który w drugiej rundzie pokonał 1:0 Orleń Aleksandrów Kujawski. Skład półfinalistów uzupełniają czwartoligowcy z Włocławka: Lider i Włocławia. O tym z kim zagrają nasi, zdecyduje losowanie.

Wiele emocji było także w niedzielnym meczu ligowym. Choć z powodu epidemii kibice nie mogli wejść na stadion, dopingowali swoich pupili zza jego bram. A oglądać było co, bo już po

kwadransie i golach Gaula oraz Konica miejscowi prowadzili 2:0. Do przerwy było jednak 2:1, bowiem Ziemowit Osieciną zdobył gola kontaktowego. Na początku drugiej połowy na 3:1 trafił Konrad Sieciński. Ale zamiast kontrolować mecz do końca, Tłuchowia zafundowała sobie spore nerwy. Po niewykorzystanej dobrej sytuacji na zdobycie kolejnego gola rywale wyprowadzili kontrę i trafili na 2:3. Utrzymanie wyniku przy trudnej, deszczowej pogodzie łatwe nie było, ale się udało.

Po tym meczu Tłuchowia ma na koncie 16 punktów i zajmuje 9. miejsce w tabeli V ligi. W najbliższej serii zagra w Barcinie.

Tekst i fot. (ak)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

